Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów czwartek 4 października 1934 Nr. 273 ABC

Titulescu wejdzie w skład nowego gabinetu?

PARYŻ 3. 10. (PAT) Agencja Havasa donosi z Genewy, że Titulescu uzależnia swą ostateczną decyzję przystąpienia do nowego rządu od wymiany pewnych gwarancyj, których mu jeszcze nie udzielił Tatarescu. Ostateczna decyzja została wobec tego odroczona na jakiś czas i zapowiedziana prawdopodobnie za kilka dni po spotkaniu Titulescu z premjerem Tatarescu w Bukareszcie.

Einstein nie powróci nigdy do Europy

NOWY JORK. 3. 10. (PAT). Prof. Einstein oświadczył, że nie powróci już nigdy do Europy. Od czasu opuszczenia Niemiec Einstein wykłada na uniwersytecie w Pricetown.

(Red.: Einstein został mianowany profesorem College de France na skutek akcji francuskich masonów i żydów. Nieprzyjęcie tej nominacji jak i powyższe oświadczenie Einsteina jest tedy policzkiem dla masonów i Żydów we Francji).

Nie wystarczy

„Kurjera" czytać; trzeba go prenumerować i płacić regularnie prenumeratę. — Wtenczas tylko bowiem ma Wydawnictwo możność dalszego ulepszania pisma z korzyścią dla wszystkich Czytelników. Nie bądźmy więc samolubni. 26375

Rendez vous propagandy niemieckiej z polską

WARSZAWA, 3. 10. (Tel. wł. G). Dziś przybyli samolotem z Berlina do Warszawy dwaj wyżsi urzędnicy niemieckiego ministerstwa propagandy, jutro zaś przybędą dwaj przedstawiciele niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, wśród nich konsul Schembek kierownik referatu polskiego w biurze prasowem tego ministerstwa. Delegaci niemieccy przeprowadzą w Warszawie rozmowy z przedstawicielami wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych na temat interesujących obie strony zagadnień prasowych. Rozmowy tego rodzaju toczyły się już w Berlinie w końcu lutego rb.

Rozprawa apelacyjna głównego komendanta policji

WARSZAWA, 3. 10. (Tel. wł. G.). Wkrótce w sadzie apelacyjnym znajdzie się sprawa byłego marszałka Sejmu ustawodawczego, Wojciecha Trąmpczyńskiego, który zaskarżył do sądu komendanta głównego policji państwowej, Jagrym Maleszewskiego, zarzucając mu znieważenie. Sąd okręgowy uniewinnił Maleszewskiego i marszałek Trąmpczyński założył od tego wyroku skargę apelacyjną.

Atak nerwowy poślicy Jaworskiej

po przegranem zgromadzeniu Z. P. O. K.

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G.). Wczoraj donosiliśmy o wojnie 2 niewiast sanacyjnych, pai Moraczewskiej i poślicy Jaworskiej, która to wojna zakończyła się zwycięstwem Moraczewskiej. Porażka Jaworskiej musiała być bardzo dotkliwa, bo po powrocie z nocnego posiedzenia Związnu Pracy Obywatelskiej Kobiet dostała silnego ataku nerwowego.

Bardzo „zawiły" problem rozstrzygają adwokaci

przed sądem partyjnym w sprawie Wyrostka

WARSZAWA, 3. 10. (Tel. wł. G.) Sąd klubowy w sprawie senatora Wyrostka obraduje w dalszym ciągu. **Dziś rozpoczęto przesłuchiwanie biegłych specjalnie powołanych z pośród członków. Są to trzej adwokaci stołeczni, którzy mają wypowiedzieć opinję czy adwokat, będący radnym miejskim może występować w sporach z zarządem miasta tak, jak to czynił Wyrostek.**

Ogłoszenie wyroku w sprawie Wyrostka nastąpi dopiero prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Sąd handlowy w akcji zabezpieczania praw

mniejszości żyrardowskiej

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G.). Na dzień 6 bm., godzinę 10.30 rano, został wyznaczony termin rozprawy w Sądzie handlowym warszawskim w **sprawie skarg mniejszości polskiej akcjonarjuszów Żyrardowa.** Sąd handlowy zaimie się na sobotniem posiedzeniu sprawą powołania eksperta dla zbadania szkód, które ponieść mieli akcjonarjusze polscy na skutek działalności koncernu Boussac'a. Wydział handlowy sądu okręgowego zwrócił się do sędziego **Demanta o przesłanie części aktów,** które dostarczone były władzom sądowo - śledczym w związku z postępowaniem karnem toczacem się przeciw dyr. Vermerschowi i Caenowi oraz hr. Potockiemu.

Potworna zbrodnia w Częstochowie

Brzytwą i łomem zamordowali bandyci dwie kobiety

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G.). Z Częstochowy donoszą, że wczoraj popełniono tam bestjalskie morderstwo we fryzjerni Ludwika Mitlera. **Bandyci zamordowali służącą fryzjera 38-letnia Marjannę Libertównę i siostrzenicę fryziera 12-letnia Franię Rozenwaldówne.** Dotychczas śledztwo zdołało zrekonstruować przebieg wypadków.

Wczesnym rankiem do mieszkania Mitlera, który bawił z żoną poza Częstochową zapukali 2 osobnicy, **wywołali służącą na schody, a następnie zawlekli do lokalu fryzjerni, gdzie jedną z brzytew zamordowali ją.** Ucali się potem do mieszkania na I piętrze i zrabowanemi służącej kluczami pootwierali szafy i szuflady rozpoczynając grabież Co zabrali, narazie nie wiadomo. Wiadomo tylko, że między innemi zabrali kasetę z pieniądzmi. Gdy opuszczali mieszkanie z łupem zbudziła się 12-letnia Rosenwaldówna, wybiegła na schody a zobaczywszy bandytów zaczęła krzyczeć. Wówczas jeden z nich **ogłuszywszy dziewczynę łomem zaciągnął ją do fryzjerni, tam zaś bandyci dobili ją cięciami brzytwy w gardło.** Po dokonaniu zbrodni i rabunku bandyci zbiegli. Potworną zbrodnię odkryli pracownicy zakładu fryzjerskiego Mitlera, którzy przybyli rano do pracy.

Adwokat pod kołami pociągu

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G.). Z Grodziska donoszą, że dziś pod pociąg osobowy rzucił się tam jakiś mężczyzna w wieku około lat 60, który poniósł śmierć na miejscu. Dochodzenia policyjne ustaliły, iż **był to adwokat warszawski Z. Śleszyński. Adwokat Śleszyński był prezesem klubu bridżowego, który mieścił się w kawiarni Italja w Warszawie Klub ten ostatnio zlikwidowano, gdyż ustalono, że odbywa się w nim hazardowa gra. Członków zarządu z adwokatem Śleszyńskim na czele pociągnięto do odpowiedzialności.**

Do władz policyjnych zaczęły napływać skargi pracowników skarżących adwokata Śleszyńskiego o przywłaszczenie **kaucji.** W poniedziałek sąd okręgowy rozpatrywał jedną z takich spraw i skazał adwokata Śleszyńskiego na 1 rok więzienia z darowaniem połowy kary na mocy amnestji, zawieszając zaś druią połowę do 5 stycznia o ile do tego czasu kaucja będzie danemu pracownikowi zwrócona. Prawdopodobnie przyczyną samobójstwa adwokata była ta sprawa sądowa.

Załoga „Polonji" zgubiła barograf

WARSZAWA. 3. 10. (Tel. wł. G.) Załoga balonu „Polonja" kut. Janusz i por. Wawrzczak bawi obecnie w Toruniu. Dziś wieczorem lub jutro rano mają obaj powrócić do Warszawy. Jak się okazuje **podczas wodowania balonu n jeziorze lotnicy zgubili barograf który według regulaminu powinien być dostarczony komisji sportowej.** Regulamin nic nie mówi o dyskwalifikacji zawodników w wypadku nie przedstawienia barografu. Zresztą dla ustalenia wyników zawodów nie jest on specjalnie potrzebny, ma on stwierdzić jedynie czy balon nie lądował po drodze. Co do polskiego balonu **nie zachodzi podejrzenie, aby po drodze lądował.** Podobnie zresztą jak Polonja nie posiadali barografów zawodnicy z balonu „Stadt Essen". Nie będą oni również zdyskwalifikowani. Skomplikowaną sprawę zbada komisja sportowa i wyda swoje orzeczenie w ciągu najbliższych dni.

Poseł Wrona wystąpi z P. S. L.

WARSZAWA 3. 10. (Tel. wł. G) W związku z ostatniemi uchwałami Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego która potępiła działalność posła Wrony. **zamierza on wystąpić ze Stronnictwa i zostać posłem bezpartyjnym.** Jak się okazuje, poseł Wrona nie ma zamiaru rezygnować z wydawania pisma „Polska Ludowa", którego polityka spotkała się z potępieniem Rady Naczelnej.

Obrońcy u b. członków O. N. R.

WARSZAWA, 3. 10. (Tel. wł. G). Za pozwoleniem sędziego śledczego do spraw polityvcznych, odbyło się w więzieniu na Pawiaku **widzenie obrońców z członkami byłego O. N. R.,** oskarżonymi o kolportowanie nielegalnego pisma Wczoraj również **władze śledcze zakończyły przesłuchiwanie świadków w sprawie krwawej awantury pomiędzy członkami P. P. S. i O. N. R.**

Komornicy stracą!

WARSZAWA. 3. 10. (Tel. wł. G) Ministerstwo sprawiedliwości opracowuje **nowe przepisy o nadzorze nad komornikami i podziałem opłat pobieranych w kancelarjach komorników. W nowych przepisach zarobki komorników mają ulec dość znacznej obniżce.**

Drugie obwieszczenie o rozwiązaniu O. N. R.

WARSZAWA. 3. 10. (Tel. wł. G.). — Starosta Grodzki, Warszawy — Śródmieścia. Miklaszewski, ogłosił drugie zkolei obwieszczenie o rozwiązaniu „Obozu Narodowo-Radykalnego". W ten sposób decyzja władz administracyjnych o zawieszeniu działalności ONR. **uznana została za prawnie doręczoną kierownikom tej organizacji, których nie można było odnaleźć. (!?)**

Polski sport w Bostonie

BOSTON. Poraz pierwszy w historji Bostonu odbył się **„Polski dzień sportowy"** na wielkim stadjonie „Columbia Stadium", który wkrótce **przemianowany będzie na „Kościuszko Circle".**

Na trybunach zanotowano około 10 tysięcy polskiej publiczności, która przybyła z Bostonu i okolic. W zawodach lekkoatletycznych startowało ponad 60 zawodników. Puhar, przeznaczony dla najlepszego lekkoatlety, zdobył Robak

Bankiet w poselstwie polskiem w Bukareszcie

BUKARESZT 3. 10. (PAT) Z okazji pobytu przedstawicieli polskich Oddziałów pancernych, poseł **Arciszewski z małżonką wydał wczoraj bankiet,** w którym wziął udział minister wojny Angelescu, szef sztabu Antonescu, inspektorowie armji oraz szereg innych osobistości. Po bankiecie odbyło się w poselstwie wielkie przyjęcie, na które przybyło około **150 osób ze świata politycznego i wyższych wojskowych.**

Wspólnik Hauptmana schwytany

N. JORK 3. 10. (PAT) Prasa podaje **wiadomość, niepotwierdzoną jeszcze oficjalnie, o schwytaniu wspólnika Hauptmana,** który po 36-godzinnej indagacji **przyznał się, że brał udział w zamordowaniu synka płk. Lindbergha.** Zeznał on, że trzymał drabinę, po której Hauptman dostał się do mieszkania Lindberghów. Gdy ten opuścił się z dzieckiem na ziemię, **postanowiono uwolnić się od obecności dziecka, zabito je, a zwłoki ukryto w pobliżu Mount rose.** Schwytany wspólnik Hauptmana przyznał się, że otrzymał za udział w zbrodni część pieniędzy, które wręczył mu Hauptman.

Z żałobnej karty.

ŚP. STANISŁAW PIĄTKOWSKI

obywatel m. Lwowa, em. insp. plantacji miejskich, zasnął w Panu w 64 r. życia, osierociwszy żonę Stefanję z Rodeckich i dzieci Kazimierę Sękiewiczową, żonę sędziego, Romana i Krystynę.

Urodzony we Lwowie, tu ukończył gimnazjum III, następnie studjował na Uniwersytecie im. J. Kazimierza. Do zawodu swego przygotowywał się gruntownie, ukończył Akademję ogrodniczą w Wersalu, ogółem przebywał 7 lat w Paryżu, studjując niedoścignione wzory tamtejszej sztuki ogrodniczej. Wróciwszy do kraju objął spuściznę po ojcu śp. Kazimierzu, znany i renomowany zakład ogrodniczy, mieszczący się na rogu ul. Potockiego i Szymonowiczów.

Miasto Lwów, rozmiłowane w swych plantacjach, z dumą i czcią odnoszące się do swych kwietników, powołało Go w r. 1908 na stanowisko inspektora plantacyj. Na czele tego resortu stanął człowiek głębokiej wiedzy fachowej, a co najważniejsza, rozmiłowany w swym zawodzie. Plantacje, ogrody i kwietniki Lwowa, stanęły na wysokim poziomie, znać było wszędzie troskliwą, pieszczącą dłoń ich twórcy i opiekuna. Nietylko miłość dla kwiecia i krzewów, lecz cechujący Go pietyzm sprawiły, iż wśród miast polskich nie mieliśmy współzawodnictwa.

W zawodzie swoim, był autorytetem cenionym nietylko w kraju, gdzie piastował stanowisko prezesa Małop. Tow. Ogr. wiceprezesa ogólnopolskiego Tow. Ogr. i był radcą Izby Rolniczej — pracował bowiem czynnie jako członek korespondent Międzynar. Zw. Ogr. i był członkiem honor. Związku francuskiego.

Bóg nie użyczył mu starczej bezczynności, ni przymusowego w długie szare lata wypoczynku. Odszedł przedwcześnie w zaświaty i spocznie w tej ziemi której w pamiętnym r. 1918 bronił. Człowiek, który kwiaty kochał, nie mógł pielęgnować w sercu innych uczuć, jak tylko uczucie miłości bliźniego. Obcą Mu była krzywda ludzka, bo dla ludzi miał tylko bezmiar życzliwości i niewyczerpaną uczynność. Lwów żegna Go z żalem głębokim i wdzięczną pamięcią.

Niech śpi spokojnie. (x)

Rewelacje niemieckie o przesileniu gabinetowem w Rumunji

BERLIN 3. 10. (PAT) Wczorajsza prasa niemiecka poświęca wiele miejsca wiadomościom o przebiegu kryzysu gabinetowego w Rumunji. Sens tych komentarzy wyraża się w określeniu jednego z poważnych dzienników berlińskich, iż obecny **kryzys rządu rumuńskiego rozgrywa się w cieniu polityki francuskiej, a przebieg a jego będzie wyścigiem między kołami rumuńskiemi, które chciałyby uwolnić się od Titulescu i francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych dążącego do utrzymania figury rumuńskiej na szachownicy polityki francuskiej.**

Między Titulescu z jednej, a królem i premjerem rumuńskim z drugiej strony, istnieć mają **duże rozbieżności na punkcie polityki rumuńskiej wobec Polski.** „Börsenzeitung" w depeszy sygnowanej z Bukaresztu stwierdza, że **sprawa stosunków polsko-rumuńskich odegrała w obecnem przesileniu dużą rolę. Polityka Titulescu wobec Polski wywołać miała niezadowolenie Tatarescu, działającego w myśl życzeń króla, któremu szczególnie zależy na utrzymaniu ścisłych stosunków między Rumunją i Polską. Pozatem Tatarescu miał w myśl życzeń króla potępić incydent z posłem polskim w Bukareszcie.**

Sensacyjna kradzież

200 funtów strasznego materjału wybuchowego

N. JORK 3. 10. (PAT) W Bridgeport w stanie Connecticut panuje wielkie zaniepokojenie z powodu zuchwałej kradzieży, dokonanej w składach amunicji w pobliskiej miejscowości Remington, gdzie skradziono 200 funtów polnolu. **Jest to niesłychanie silny środek wybuchowy, dwa tysiące razy silniejszy w swem działaniu od prochu.** Skradziona ilość wystarcza, by wysadzić w **powietrze całe dzielnice miasta.**

140.000 mieszkańców Bridgeportu ogarnęła panika. Wezwania policji nadawane przez radjo i zamieszczane w pismach, a nawołujące do zwrotu polnolu, nie odniosły dotychczas żadnego skutku. Prasa podkreśla, że **polnol wybucha od najlżejszego wstrząsu i nie może nawet być przewożony środkami lokomocji, przy których** zastosowane są motory.

Ameryka uzasadnia swoje zbrojenia

w dziedzinie lotnictwa

WASZYNGTON, 3. 10. (PAT) W uzupełnieniu swych sensacyjnych deklaracyj, złożonych w komisji do spraw lotnictwa, generał Mitchel oświadczył, iż przekonanie kół wojskowych, jakoby lotnictwo amerykańskie sprostać mogło siłom lotniczym każdego państwa, **jest zupełnie nieuzasadnione.** Podobnie nieuzasadnione są deklaracje, złożone w komisji morskiej, jakoby Stany Zjedn. **zajmowały zdecydowanie pierwsze miejsce w fabrykacji samolotowych motorów. Zdaniem generała, to, czego Ameryka dotychczas dokonała w tej dziedzinie, może być niemal zabawką dla dzieci.**

TOKIO, 3. 10. (PAT) Oświadczenie gen. Mitchela, że **Japonja jest największym wrogiem Stanów Zjedn.** i jego żądanie, by rząd amerykański przygotował się do walki z Japonją przez energiczną rozbudowę swego lotnictwa, komentowane są tu jak **uzasadnienie gorączkowych amerykańskich zbrojeń powietrznych.** Rząd japoński za pośrednictwem swego ambasadora w Waszyngtonie zamierza oświadczyć, że **tego rodzaju deklaracja nie może mieć pomyślnego wpływu na układ stosunków między Japonją a Stanami Zjedn.** Zważywszy pozatem, iż deklaracje gen. Mitschela złożone zostały w przeddzień niemal podjęcia rokowań morskich, **uważać je należy za wyraz wrogiego stanowiska Stanów Zjedn. wobec projektu zwiększenia japońskich sił powietrznych i morskich.**

Ciekawy proces poszlakowy

w Przemyślu

Na dzień 3, 4 i 5 bm. została rozpisana w Przemyślu przed przysięgłymi niezwykle ciekawa rozprawa przeciwko znanym przemyskim opryszkom Karolowi Hardyszowi, oraz synowi żydowskiego szynkarza Józefowi Ungerowi, **o zamordowanie 86-letniej Żydówki** Laury Bettauer, która była matką przemyskiego adwokata.

Usiłowany mord wywołał przed paru miesiącami w Przemyślu duże wrażenie. Przy ul. Rejtana, koło kina Olimpia mieszkała samotnie Laura Bettauer Prowadziła ona skromny tryb życia, choć powszechnie sądzono, że posiada ona **znaczniejszy majątek.** Krytycznego wieczoru złodzieje korzystając z jej chwilowej nieobecności zaczęli rabować. Nie ukończyli jednak jeszcze „roboty", kiedy staruszka nadeszła. Aby nie narobiła alarmu, jeden z napastników ugodził ją jakiemś tępem narzędziem **w głowę,** poczem, kiedy Bettauerowa zemdlała, zbiegli. Co ukradli, do tej pory niewiadomo. Kiedy Bettauerowa odzyskała przytomność, zbiegli się sąsiedzi, poczem ranną odwiezione do szpitala, gdzie po dwu tygodniach zmarła, ale **przyczyną śmierci było zapalenie płuc,** a nie rana otrzymana od bandytów. Poszukiwania za rabusiami nie dały zrazu rezultatów. Dopiero kiedy na policji zjawił się **przypadkowy świadek ucieczki bandytów** i podał ich rysopis, policja wpadła na trop Ungera i Hardysza. Tutaj jednak sytuacja się komplikuje, gdyż **oskarżeni od pierwszej chwili wypierają się zarzucanego im czynu,** przyczem dowody przeciw nim naprowadzone posiadają również duże braki. Rozprawa trwać będzie trzy dni.

Propozycje poprawy stosunków

RZYM 3. 10. (PAT) Wczoraj powrócił do Rzymu ambasador niemiecki przy Kwirynale von Hassel. Bawił on w ostatnich czasach w Berlinie, skąd według krążących w Rzymie informacyj, przywieźć miał rządowi włoskiemu pewne propozycje zmierzające do poprawy stosunków włosko - niemieckich.

Epidemja jaglicy

KURYTYBA 3. 10. (PAT) W północnej Paranie, w szczególności na terenach angielskiej kampanji kolonizacyjnej Lavatta Terras Norte de Parana **szerzy się jaglica w zastraszający sposób, zawleczona tam z północnej Brazylji. Zgórą 40 procent ludności, szczególnie na kolonjach, dotkniętych jest tą epidemją.**

26 górników zginęło od wybuchu

TOKIO 3. 10. (PAT) W jednej z kopalń w prowincji Fukuszima **nastąpił wybuch, w wyniku którego zabitych zostało 26 górników.**

Przesądy i obliczenia graczy

Każda gra, której wynik zależny jest od szczęścia wywołuje zawsze cały szereg przesądów. Nie są wolni od tego i gracze na loterji klasowej.

Skoro tylko rozpoczyna się sprzedaż losów do pierwszej klasy, co właśnie w tej chwili ma miejsce, tysiące ludzi obmyśla i kalkuluje, jaki numer wybrać, czy grać na cały los, czy na ćwiartki itd.

Wielu opiera swoje horoskopy na snach. Gdy śnią się pieniądze, woda albo nawet... pchły, oznacza — tak mówią — pewną wygraną. Numer wtedy jest obojętny. Natomiast, gdy śnią się pewne ilości przedmiotów czy zwierząt, należy wybrać numer o odpowiedniej ilości cyfr. Gdy śni się dokładnie numer — wielu uważa to już za zupełnie pewną przepowiednię i martwią się, gdy taki numer jest już sprzedany. Pozatem istnieją teorje, gdzie należy szukać wyśnionych liczb, czy na początku czy też na końcu numerów losów.

Po za snami dobrze podobno „robi" — obrócić portmonetkę w ręku na widok pełni księżyca. Przypadkowe uwalanie bucika na drodze, stało się już przysłowiem i wróży pewną wygraną. Nie być przez kogoś znajomego poznanym przepowiada również pieniądze.

Lecz co najdziwniejsze, że wszystkie te przesądy przeważnie się sprawdzają. Wygląda to nieprawdopodobnie, a jednak jest prawdziwe.

W jaki sposób?

Odpowiedź na to da prosta arytmetyka. Jeśli bowiem weźniemy pod uwagę np. najbliższą loterję klasową, której ciągnienie rozpoczyna się 18 października i obliczymy wygrane, zobaczymy, że około 58 proc. losów wygrywa. Innemi słowy na każdych 12 losów przypada 7 wygranych. Zrozumiałe jest zatem że przeciętnie również na 12 osób, które kierują się przesądami, siedmiu osobom przesądy te się spełniają.

Oczywiście nie każdy zaraz wygrywa miljon, ale znane są i to częste wypadki, że ludzie wygrali po kilkadziesiąt czy nawet kilkaset tysięcy i twierdzą z całą pewnością, że zawdzięczają to wodzie, księżycowi czy też pchłom.

A jeden z tych nowych miljonerów z ostatniego ciągnienia zapewnia, że szczęście przyniosła mu podkowa.

(x).

Uwagi o metodzie

Młodzież jest niecierpliwą i impulsywną. Jest pełną odwagi i uczuciowego dynamizmu, które ją zwracają do działań zapewniających skutki natychmiastowe. Młodzież pragnie walczyć i szuka sposobności do boju. Starsi, którzy do akcji wnoszą doświadczenie i rozwagę, są w jej oczach kunktatorami. Tem się tłumaczą różne secesje w stronnictwach, stąd pochodzi przesadne akcentowanie antagonizmu między młodzieżą a starszemi pokoleniami.

Nie wszędzie jednak i nie we wszystkich sytuacjach politycznych dadzą się zastosować romantyczne metody młodości. Nie trzeba sięgać do historji i literatury, by wiedzieć, że należy być czasem nie lwem, ale lisem, że nie zawsze jest dobrze gwałt odciskać gwałtem i że cierpliwość, zimna krew, wytrwałość, kierowane przez rozum jasny i przewidujący, tworzą w pewnych sytuacjach jedyną skuteczną metodę walki politycznej. Nie brak tej metodzie ani wielkości, ani bohaterstwa, choć wydaje się taką szarą i taką antyromantyczną. Hamlet dokonał swego dzieła cierpliwością. Wielkie rewolucje przygotowane były przez lata i lat dziesiątki, niektórzy ich twórcy poświęcili tym przygotowaniom całe życie. Wódz nacjonalistycznej „Action Francaise", Karol Maurras, pracuje już 30 lat nad obaleniem republiki we Francji. Twierdzi że obliczył swą akcję na pół wieku. A przecież żadne stronnictwo francuskie nie ma w swoich szeregach tak licznej, tak ofiarnej i tak entuzjastycznej młodzieży, jak partja monarchistyczna.

Wielką siłą młodzieży jest jej wiara w wyznawaną ideę. Walcząc o państwo narodowe młodzież może sobie mówić, że zwycięstwo jej jest pewnem, bo idea ta objęła już miljony serc i czyni z każdym dniem nowe zdobycze. Winna jednak mówić sobie także, że choć sukces ostateczny nie zapowiada się ani na dzisiaj wieczór, ani na jutro rano, to jednak walka jest niezbędną, bo w urzeczywistnieniu tej idei leży ocalenie Narodu. Formuła jej politycznego realizmu brzmieć winna: „to co jest dobre dla Narodu, jest zarazem możliwem do osiągnięcia. A tylko od każdego z nas zależeć będzie długość czasu, który nas dzieli od celu".

Wielkiem niebezpieczeństwem dla młodzieży jest sugestja wydarzeń zagranicznych. Niezbyt dobrze znane, często przez propagandę zniekształcone, wydarzenia te działają mocno na młode wyobraźnie, przedstawiając im gotowe wzory do naśladowania. A tymczasem realizacja naszego ideału narodowego musi inne przybrać formy i innemi posługiwać się metodami niż np. rewolucje: faszystowska i hitlerowska. Tyle błędów popełniły już narody, wprowadzając u siebie niewolniczo jeden typ demokracji parlamentarnej, bez względu na rodzime tradycje i dojrzałość polityczną mas; nie popełniajmy teraz tegosamego błędu w odwrotnym kierunku! Zresztą owe dwa wspomniane typy znajdują się jeszcze w stanie formacji. Faszyzm n. p. w r. 1920 był rewolucyjnym, republikańskim i antyklerykalnym. Przyszedłszy do władzy w r. 1922 rządził przez 2 lata w koalicji z innemi partjami. Totalitarnym został dopiero w r. 1925, korporatywnym usiłuje być od lat sześciu. Nad wszystkiemi jednak instytucjami prawnemi góruje tam osobistość Mussoliniego, ona pochłania wszystkie funkcje kierownicze państwa. Redaktor rzymskiej „Trybuny", Forges Davanzati" przyznaje, że gdy zniknie jednostka wyjątkowa, to faszyzm przybierze nową postać.

Obie zwycięskie dziś rewolucje: włoska i niemiecka, były reakcją patrjotyczną b. kombatantów i młodzieży przeciw niepocieszającej rzeczywistości, jaką przyniosła wojna i idące za nią rozprzężenie, a której demokracja parlamentarna nie umiała zmienić. Atak skierowany był przeto przeciw parlamentom. Akcja faszyzmu i hitleryzmu, prowadzona była w ramach najskrajniejszej wolności, mogła zatem szybko mobilizować masy i działać na ich stan uczuciowy słowem i piórem. Zupełnie inny obraz widzimy dziś w Polsce. Warunki dla naszej propagandy są dużo cięższe, gdyż rządzący dziś obóz nie zajmuje tego tolerancyjnego stanowiska wobec opozycji, jakie zająłby rząd parlamentarny, widzący w opozycji swego następcę. I nie przeciw parlamentowi zwracać się musi główny nasz wysiłek, bo przecież nie parlament rządzi dzisiaj Polską. Nie bierzmy więc przykładu z metod obcych w naszej walce o państwo narodowe.

Idea narodowa szerzy się mimo wszelkich przeszkód i przekształca szybko myśl polityczną współczesnych pokoleń: zdobywa naród moralnie. Usuwa grunt pod nogami tych, którzy próbują politykę państwa dostosowywać do tych lub innych aktualnych ideologij, do tych lub innych interesów czy ambicyj. Stają oni dziś odosobnieni, bez oparcia o żywotne siły narodu, zmuszeni do ciągłych i coraz to ryzykowniejszych kompromisów, już to z żydami, już to z radykalizmem lewicy czy siłami kapitalistycznemi prawicy. Nie pytajmy jak długo to potrwa. Wiemy przecież, że to trwać nie powinno. Ale nie ułatwiajmy im zadania porywczymi gestami, przeciw którym obrona jest łatwa.

Czy to znaczy, że młodzież winna unikać zupełnie protestów i zbiorowych wystąpień, że nie powinna wyrażać swego oburzenia lub swego entuzjazmu? Bynajmniej! Polskie sumienie wskaże jej, gdzie ona po swojemu winna przemówić i gdzie tylko s w o j e metody reakcji winna zastosować. Sposobności nie braknie, jak jej dotąd nie brakowało. Niech stoi czujnie na straży narodowej godności. Ale czując się odpowiedzialną za losy Narodu, winna w walce o jego przyszłość stosować metody, podyktowane doświadczeniem i chłodną oceną sytuacji. Winna mieć nietylko 20, ale także 40 i 50 lat. I będzie to także bohaterstwo!

JAN MATYASIK

Wyznanie p. Grinbauma

Icchok Grinbaum (bawiący chwilowo w Polsce) analizuje w „Hajncie" przyczyny, które wywołały deklarację polską w Genewie w sprawie mniejszości i wskazuje na jej niebezpieczeństwo dla traktatu o mniejszości. Klauzule mniejszościowe z chwilą wstąpienia Rosji do Ligi Narodów stają się dla Polski niebezpieczne:

„— Zaczyna się obawa widma rosyjskiej gwarancji, rosyjskiego mieszania się do spraw wewnętrznych, od których to kroków Polska tak wiele ucierpiała w końcu 18 wieku, w tragicznym okresie jej upadku i rozbiorów. Białoruskie i ukraińskie mniejszości mogą zawsze być poparte przez białoruskie i ukraińskie republiki sowieckie — pocóż im dawać tak silne międzynarodowe oparcie prawne, jak traktaty mniejszościowe?"

Żydostwo narzuciło 14 państwom traktat o mniejszościach:

„— My, **żydzi**, byliśmy tymi, **którzy narzucili traktaty mniejszościowe.**"

Dobrze jest zapamiętać sobie to wyznanie: traktaty o mniejszości, ograniczające prawa Polski we własnem państwie, narzucone zostały Państwu Polskiemu przez międzynarodowe żydostwo.

Urywki z dnia

Tatarskie wieści we Francji

Stosunki polsko - francuskie zaczynają się kształtować niepokojąco. We Francji coraz częściej można słyszeć rzeczy, o których polska opinja nie ma najskromniejszego pojęcia. W ostatniej L'Action Francaise redaktor naczelny tego organu Maurras drukuje takie informacje:

„Daleki od przesady podam tylko część informacyj, które uzyskałem z pewnego źródła.

Oto słowa, których użył na posiedzeniu t. z. małego komitetu Rudolf Hess, wice - Führer, dla wytyczenia kierunku polityki zagranicznej w najbliższej przyszłości:

„Kiedy Japonja zaatakuje Sowiety, w najbliższym roku albo nieco później równocześnie Niemcy i Polska zgniotą je przy użyciu potężnych środków. Prowincje bałtyckie i korytarz przejdą pod panowanie niemieckie, Ukraina przypadnie Polsce (l'Ukraine ira a la Pologne)".

„A wojna przeciw Francuzom? zapytać miał rozmówca.

Francuzi zobaczą, jakiemi środkami zlikwidujemy opornych z Europy Środkowej i Sowiety, a wtedy nie będą mieli żadnej chęci ulec temu samemu losowi. Po dwu latach, powiadam panu, oswoją się i będą z ręki jedli."

Słowa te zostały powtórzone mojemu informatorowi przez osobę, która je słyszała od tego, do kogo zostały skierowane..."

Nie przestaniemy powtarzać, że utrzymywanie w tajemnicy przed społeczeństwem zasadniczego kierunku naszej polityki zagranicznej jest szkodliwe dla państwa polskiego. Z jakiemż uczuciem dowiaduje się polski czytelnik z prasy cudzoziemskiej o fantastycznych i samobójczych planach sojuszu z Niemcami. A przecież nie wiele trudu kosztowałoby sprostowanie tych wiadomości i oczyszczenie atmosfery, w której wogóle takie pogłoski powstawać mogą.

Upośledzenie warstw wytwórczych

„Gazeta Warszawska" pisze dlaczego sanacja nawet przez t.zw. „zwrot w lewo" nie zdoła pozyskać społeczeństwa. A więc społeczeństwo nie pozwala się już suggerować frazeologją radykalno - lewicową, a natomiast żąda wcielenia w życie w państwie polskiem zasad narodowych. Ponadto:

tak zwana „ideologja państwowa" doprowadziła w praktyce do dwu bardzo niebezpiecznych zjawisk. Pierwsze: **to zepchnięcie Polaków do rzędu jednej z kilku narodowości, zamieszkujących nasze państwo, i co za tem idzie, odebranie mu charakteru narodowego, drugie to ogromne upośledzenie czynników wytwórczych w naszym narodzie.**

Wszystko, co w Polsce wytwarza dobra materjalne i moralne, i co za tem idzie, buduje życie oraz cywilizację narodową, ugina się pod brzemieniem warstw pasorzytniczych, zabierających mu ogromną część owoców pracy. Trze-

ba się uważnie przyjrzeć życiu polskiemu i panującym u nas stosunkom, aby dostrzec, **że koła wytwórcze w społeczeństwie są traktowane naogół jako mierzwa dla nadmiernie rozwiniętych u nas warstw, żyjących z etatyzmu lub poprostu spekulujących.**

Ponieważ zaś sanacja opiera się na tych warstw pasorzytniczych, nie może być mowy o zbliżeniu sanacji do społeczeństwa pracującego i twórczego.

„Endecja strzela do policji“

Taki tytuł dał żydowski łódzki „Głos Poranny“ depeszy P. A. T.'a, donoszącej o zajściach w Częstochowie. Endecja i policja.

Oto associacje pojęć żydowskiego dziennikarza, który na wzmiankę o „endecji“ woła o policję i żywi skryty zamiar, że policja będzie strzelać do „endecji“. Komunikat P. A. T.'a donosi o „kilku strzałach oddanych ze strony“ i t. d. Jakieś to zupełnie bezbolesne strzały, nikogo bowiem nie zastrzelono ani nie raniono.

Czy tak ma wyglądać Klub Harcerski?

Z kół harcerskich otrzymujemy następujący list z prośbą o umieszczenie.

Redakcja.

Otwarto ostatnio we Lwowie Klub Harcerski. Niestety w przemówieniach różnych „przyjaciół“ harcerstwa, klub ten inicjujących, nie napomknięto ani słówkiem o podstawowych elementach ideologji harcerskiej; mówiono tylko o służbie państwu, tak, jakby służba Bogu i narodowi stała w sprzeczności ze służbą polskiemu państwu. Harcerze przecież zawsze pracowali i będą pracować dla państwa tak, jak im to każe prawo harcerskie. Będą się starali spełnić swój obowiązek wzorowo (patrz „Reduta“) pułk. Pytla o wychowaniu państwowem), nie rozstając się z prawem harcerskiem.

Związek Harcerstwa Polskiego nawet na ostatnim swoim Walnym Zjeździe uchwalił: **„wychowanie młodzieży harcerskiej opiera się na zasadach nauki Chrystusowej“**. Czyżby panowie, którzy dopiero w ostatnich czasach do harcerstwa „przyszlusowali“, z zasad tej nauki już wyrośli?

I drugie pytanie: dlaczego w salach Klubu nie zawieszono Krzyża, tego symbolu największego poświęcenia się dla ludzkości? Znalazły się przecież na salach klubu inne obrazy i portrety, a więc i dla symbolu chrześcijaństwa powinno się było znaleźć miejsce poczesne.

Można tylko wyrazić żal, że i harcerstwo nie ustrzegło się plagi ciurów, nie mających zrozumienia dla idei harcerskiej, wywodzącej przecież swoje początki ze Lwowa, miasta bohaterskich Orląt. Nie taki był Ich testament i nie taka jest Ich tradycja.

Harcerz.

Wybory do rad gromadzkich w Małopolsce

REKLAMACJE WYBORCZE

III. Na wnoszenie reklamacyj wyborczych przeznacza Rozporządzenie w 3 dniach po 5 godzin. Spisy mają być wyłożone w lokalu gromadzkiej komisji wyborczej i są dostępne dla wyborców właściwego okręgu wyborczego. Reklamacje wnosi się do gromadzkiej komisji wyborczej (a nie do okręgowych komisyj wyborczych). Gromadzka komisja wyborcza rozstrzyga je ostatecznie; zatwierdzony przez siebie spis wyborców przesyła przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych.

Ta sama **gromadzka komisja wyborcza przyjmuje i rozpatruje listy kandydatów dla wszystkich okręgów**, a po usunięciu wad i błędów i zatwierdzeniu list i kandydatów, przesyła je przewodniczącym okręgowych komisyj wyborczych, a pozatem wywiesza na 3 dni zatwierdzony spis kandydatów na tablicy gminnej.

Jeśli pozostanie tylko tylu ważnie zgłoszonych kandydatów, ilu ma gmina wybrać, wtedy uznani zostają za wybranych bez głosowania. I na tem „wybory“ się kończą.

Przewodniczących wszystkich komisyj wyborczych mianuje starosta. Przewodniczący sami dobierają sobie po 2 członków. Mężów zaufania nie ma.

Rozporządzenie zgodnie z ustawą samorządową przewiduje

GŁOSOWANIE TAJNE ALBO JAWNE.

Jawne odbywa się z reguły, tajne tylko wówczas, gdy zażąda tego od komisji conajmniej 20 proc. obecnych na zebraniu wyborczem wyborców.

Od dnia ogłoszenia przez wójta terminu wyborów do dnia głosowania, upłynąć musi 11 dni.

GŁOSOWANIE

odbywa się na specjalnem „zebraniu wyborczem“. Przewodniczący odczytuje długi szereg objaśnień i paragrafów, poczem załatwia sprawę ewent. wniosku o tajne głosowanie i przystępuje do głosowania. **Głosowanie pierwsze trwa conajmniej 5 godzin.** Odbywa się ono w ten sposób, iż w okręgach wyborczych, które mogą wybierać od 1 do 3 radnych i tyluż zastępców, wyborca głosuje tylko na jednego radnego i jednego zastępcę radnego, a za wybranych będą uznani ci, którzy otrzymali najwięcej głosów, ale nie mniej, jak 10 proc. liczby głosujących wyborców. Jeśli głosy będą rozbite, następuje natychmiast

GŁOSOWANIE DRUGIE, ŚCIŚLEJSZE,

przyczem do tego drugiego wyboru stają tylko ci kandydaci w liczbie podwójnej, którzy po wybranych najwięcej otrzymali głosów. Dlatego ogół wyborców musi pozostać do końca głosowania pierwszego, aby w razie potrzeby, oddać głos poraz drugi.

W gromadach, nie podzielonych na okręgi wyborcze, **wyborca głosuje tylko na czwartą część mających być wybranymi radnych i zastępców radnych.** A więc aż do liczby 7 radnych — wyborca głosuje tylko na jednego, przy wyborach 8 radnych — wyborca głosuje na dwu, na 12 radnych — wyborca głosuje na trzech i t. d. I tutaj w razie potrzeby, gdy w pierwszem głosowaniu nie wszyscy zostali wybrani, następuje ponowne głosowanie na resztę miejsc.

Gdy głosowanie jest jawne, wyborca wymienia nazwiska upatrzonych przez siebie kandydatów na radnych i zastępców przed członkami komisji wyborczej swojego okręgu. Gdy głosowanie jest tajne, wszystko odbywa się tak, jak przy wyborach sejmowych: mają być: urna i stemplowane koperty, a wyborca przychodzi z kartką, na której u góry jest wypisane nazwisko (względnie nazwiska) kandydata(ów) „na radnych“, a poniżej nazwisko (nazwiska) kandydatów(a) na „zastępców radnych“. Nie ma jednak mężów zaufania.

Następuje potem obliczenie głosów, pisanie protokołu, ogłoszenie wyniku, w razie potrzeby zarządzenie drugiego głosowania i natychmiastowe jego przeprowadzenie — słowem normalne czynności, związane z każdem głosowaniem.

PROTESTY WYBORCZE

składać należy w ciągu 3 dni na ręce przewodniczącego gminnej komisji wyborczej. Protest ma być złożony na piśmie i opatrzony podpisami 5—10 proc. ogółu wyborców. Protest załatwiają: starosta i Wydział powiatowy. Protest wstrzymuje ukonstytuowanie się gromady.

Tak brzmią w streszczeniu najważniejsze przepisy wyborcze. Omówienie znaczenia zapowiedzianych wyborów odkładam do innego artykułu.

STANISŁAW RYMAR

Karjery królowych piękności

Powtarzające się co roku „wybory“ rozmaitych królowych piękności: miss Europa, miss Uniwersum itd. — nie wywołują już dziś żadnego prawie zainteresowania, — poza małą grupą **ambitnych kandydatek do sławy i — sprytnych impresarjów**, umiejących ciągnąć z tego ładne zyski.

Jaki jest los tych efemerycznych „władczyń“, których nazwiska przez parę dni pojawiają się na szpaltach dzienników? **Przeważnie niewesoły.**

Nazwiska ich toną szybko w morzu niepamięci, — wyjątkowo chyba jedna czy druga z nich dostanie się do wytwórni filmowej, lub... znajdzie bogatego męża.

Najsympatyczniej przedstawia się **„miss Paris 1930“**. Młode to dziewczę całą uzyskaną, wcale znaczną nagrodę pieniężną ofiarowało **na rzecz biednych sierót.**

Praktyczniejsza **Niemka**, Karolina Boehl, wybrana w roku 1930 królową piękności, zrobiła dobry interes, sprzedając osobiście dedykowane jej modne tango w dużym magazynie nut w Berlinie.

Greczynka Alicja Diplarahn, wybrana w roku 1931 „miss Europa“, poślubiła bogatego francuskiego fabrykanta P. Weillera, z którym razem uprawia z zamiłowaniem sport lotniczy.

Tragicznym był los **amerykańskiej** piękności, Heleny Walsh. Z uzyskanej nagrody zakupiła sobie mały jacht, na którym urządzała wycieczki po całej kuli ziemskiej. W czasie jednej z takich podróży nastąpiła **eksplozja kotła i jacht zatonął wraz z królową piękności.**

Nierzadko też nazwiska „królowych“ spotyka się w **aktach sądów karnych.** Tak np. amerykańska piękność Libby Holman stała w sądzie pod zarzutem zamordowania swego męża, — inna znów, piękna Meksykanka, Ruth Judd, zabiła z zazdrości dwie swoje przyjaciółki.

Austrjacka piękność, Irena Ahlbach, której się poprostu przewróciło w głowie, nie potrafiła wrócić do solidnego, spokojnego życia drobnomieszczańskiego. Zaczęła zaciągać długi i wyrzucać pieniądze swoje i cudze, — aż wreszcie karjerę swą zakończyła w sali sądowej, oskarżona o liczne sprzeniewierzenia i oszustwa.

Nie brak było i prób **„naciągania“**. Tak np. angielska królowa piękności za rok 1930, artystka filmowa Angela Joyce, zaskarżyła bogatego lorda Revelstoke o **odszkodowanie w sumie pół miljona dolarów z powodu niedotrzymania przyrzeczenia małżeństwa.**

Pokłosie II. Międzynarodowego Zjazdu Slawistów

Końcowe obrady w Krakowie. — Hołd Adamowi Mickiewiczowi

W przeciwieństwie do innych narodów słowiańskich, które żywo interesują się sprawami słowiańskiemi, my Polacy mało zajmujemy się życiem bratnich narodów. Zamiast przodować pod tym względem innym narodom słowiańskim, pozostajemy za niemi w tyle. Z przykrością trzeba stwierdzić, że pod wieloma względami w pracy nad badaniem Słowiańszczyzny wyprzedzają nas — Niemcy.

Dobrze się stało, że na miejsce obecnego Zjazdu slawistów obrano Polskę. Może wreszcie bliskie zetknięcie się z ludźmi, którzy tyle zapału wkładają w badania Słowiańszczyzny, przyczyni się do tego, że nie jednostki jak dotychczas, ale **szerokie warstwy naszego społeczeństwa zaczną się interesować życiem duchowem pokrewnych nam krwią i językiem narodów.**

Przybyli na zjazd slawiści z różnych państw — słowiańskich i niesłowiańskich. Obok Słowian byli więc Francuzi, Włosi, Rumuni, Niemcy itd.

Jakkolwiek nie był to zjazd **słowiański**, lecz zjazd **filologów słowiańskich** bez względu na ich narodowość, to jednakże nie da się zaprzeczyć wielkie znaczenie obrad kongresu dla rozwoju idei wzajemności słowiańskiej. Nic tak nie zbliża Słowian jak wzajemne poznanie się. **Kto pragnie politycznego porozumienia narodów słowiańskich, niech pracuje nad nawiązaniam trwałych stosunków kulturalnych między niemi — a cel osiągnie.**

Za bardzo też racjonalny uznać należy zgłoszony na kongresie wniosek dyr. **Jana Magiery** z Krakowa, aby w **SZKOŁACH WPROWADZIĆ NAUKĘ JĘZYKÓW SŁOWIAŃSKICH**. Jest to najpewniejsza droga do bliższego poznania się a w konsekwencji zbliżenia Słowian.

* * *

II. Kongres Slawistów pojął swoje zadanie niezwykle szeroko. Wygłoszone referaty **wykraczają daleko poza granice pojęcia filologji słowiańskiej a dotyczą** bardzo rozległych dziedzin nauki, które łączy ten jedynie węzeł, że odnoszą się one do narodów słowiańskich.

Oprócz tematów **językowych, literackich i etnograficznych** poruszano także zagadnienia z dziedziny **prawa, historji antropologji** — słowem starano się ująć w referatach **wszelkie objawy życia duchowego Słowian.**

Niektóre referaty wygłoszone na kongresie odznaczały się wielką **szczegółowością.** Były one tzw. **„przyczynkami“**, rzucającemi snop światła na pewne szczegółowe kwestje. Nic dziwnego, że wobec tak wielkiego materjału praca musiała być podzielona na **sekcje.** Było ich cztery: **1) językoznawcza, 2) historyczno - literacka, 3) kulturalno - społeczna i 4) dydaktyczna.**

Bogaty plon obrad był narazie udziałem tylko uczestników zjazdu. Do ogółu zaledwie skąpe dochodzą wiadomości o pracach kongresu. Ramy dzienników są zbyt małe, by można było dać choć w przybliżeniu pojęcie o rezultatach obrad. Wyniki obrad staną się dostępne dla ogółu dopiero po wydrukowaniu wszystkich referatów w **sprawozdaniu kongresu.** Łatwo się domyśleć, że sprawozdanie to będzie składało się z kilku grubych tomów; zainteresować się niem powinni nietylko ludzie nauki, ale także — co z naciskiem zaznaczyć należy — ogół inteligencji polskiej. Bo też obok rozważań czysto naukowych znajdzie w sprawozdaniu przeciętny czytelnik wiele ciekawych wiadomości, które dla nas Polaków powinny stanowić abecadło, a niestety dotychczas są hieroglifami.

HOŁD SLAWISTÓW ADAMOWI MICKIEWICZOWI

Końcowe posiedzenia kongresu — jak już pisaliśmy — odbyły się w Krakowie. **Sobotnie plenarne posiedzenia (29 września br.) poświęcone było w całości Adamowi Mickiewiczowi.** W ten sposób kongres slawistów chciał złożyć hold **największemu poecie Słowiańszczyzny**, autorowi „Kursu literatury słowiańskiej“.

Po zagajeniu rektora Maziarskiego przemówił prof. Rozwadowski, który zkolei poprosił prof. Pawła Popowića z Belgradu o objęcie przewodnictwa posiedzenia. Prof. **Popowić**, obejmując przewodnictwo wygłosi w j. serbskim krótkie przemówienie, w którem podniósł wielkie znaczenie Mickiewicza dla Słowiańszczyzny nietylko dzięki jego twórczości poetyckiej, ale także dzięki jego świetnym wykładom o literaturze słowiańskiej w Collège de France.

Pierwszy referat, poświęcony twórczości Mickiewicza a w szczególności „Panu Tadeuszowi“, wygłosił **PAUL CAZIN**, znany przyjaciel Polaków, tłumacz dzieł polskich na język francuski. P. Cazin przemawiał po francusku, często przeplatając swój referat cytatami z dzieł Mickiewicza. Wybitny ten znawca twórczości naszego wieszcza na podstawie cytat wykazywał **ścisłą łączność „Pana Tadeusza“ z życiem**, co bardzo podnosi wartość tego dzieła.

„MICKIEWICZ W CZESKIEJ LITERATURZE“

Interesujący referat pt. „Mickiewicz v česke literature“ wygłosił po czesku **J. Heidenreich**, docent slawistyki na uniwersytecie praskim. **Poezja Mickiewicza była zawsze chętnie w Czechach czytana**, a sam **poeta należy do najwybitniejszych postaci nietylko z literatur słowiańskich ale i światowych, które siłą swego geniuszu uzyskały sobie prawo obywatelstwa w dziedzinie kultury czesko - słowackiej.** Wpływ Mickiewicza na czeską literaturę był bardzo silny (Krasnohorska, Vrchlicky i in.). Szczególnie w latach trzydziestych zeszłego wieku uwydatnił się **wpływ Mickiewicza jako romantyka.** Doc. Heidenreich omówił zkolei historję czeskich przekładów dzieł Mickiewicza oraz rozwój **nauki o Mickiewiczu**, konkludując, że **Mickiewicz zajmuje poczesne miejsce w dziejach czeskiej literatury.**

Dalszą część przemówienia wygłosił docent Heidenreich czystą polszczyzną. Zaznaczył, że **„kult Mickiewicza w Czechach jest tak silny, jak nigdzie indziej poza granicami Polski“**. Oba narody polski i czeski dążyć **powinny** do zbliżenia

Z kraju

Testament hr. Potockiego złożony do sądu

W bieżącym tygodniu złożony będzie do Sądu Okręgowego w Warszawie testament śp. hr. Jakóba Potockiego, zawierający wielomiljonowe zapisy na cele społeczne i narodowe. Za pośrednictwem kilku adwokatów stołecznych, podejmują wykonawcy testamentu starania o przywiezienie do Polski bezcennych dzieł sztuki, które obecnie znajdują się w nieruchomościach hrabiego w Paryżu. Jak wiadomo galerję obrazów, ofiarował śp. hr. Potocki, Muzeum Narodowemu.

KRONIKA JAROSŁAWSKA

POSTRZELONY PRZEZ NIEPOROZUMIENIE. W Rozborzu Okrągłym (pow. Jarosław) do zagrody gospodarza Józefa Bogdaniewicza przybyło 8 osobników, którzy zapytani o powód przybycia, **strzelili do niego z rewolweru, trafiając go w nogę.** Aresztowano 3 parobków z pobliskiego Pruchnika, którzy zeznali że mieli zamiar zemścić się na niejakim Nykiu i przez nieporozumienie postrzelili Bogdaniewicza.

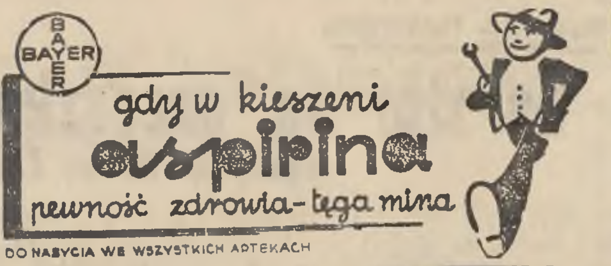
AGENCJA POCZTOWA W LESZCZKOWIE. Z dniem 6 października 1934 uruchamia się w Leszczkowie pow. Sokal, wojew. lwowskiego agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej, pod nazwą Leszczków. Gminę Leszczków przydziela się do miejscowego, zaś gminy Rusin, Wierbiąż, Piwoszczyzna i Siebieczów do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji.

KRONIKA PRZEMYSKA

NAPAD RABUNKOWY NA SZKOŁĘ. 1 bm. o godz. 12 w nocy wtargnęło trzech zamaskowanych bandytów do mieszkania Leonarda Kulona, kierownika szkoły w Drohowyżu. Wszyscy byli uzbrojeni w rewolwery, któremi steroryzowali obecnych i kazali sobie wydać pieniądze. Większych szkód jednak nie wyrządzili, gdyż zostali spłoszeni.

O NOWĄ SZKOŁĘ NA ZASANIU. 30 proc. młodzieży Zasania uczęszcza do szkół w mieście, co jest połączone z wielkiemi niedogodnościami, a wypływa stąd że szkół na Zasaniu jest zamało. Aby temu brakowi zaradzić, zawiązał się komitet, który ma na celu budowę nowej szkoły.

10-LECIE TWA HIGJENICZNEGO. Niezmiernie zasłużone Two Higjeniczne obchodzić będzie 14 bm. 10-lecie swej owocnej pracy. 14 bm. o 10 rano odbędzie się nabożeństwo, o godz. 11.30 uroczyste walne zebranie, potem zwiedzanie poradni przeciwgruźliczej. a wieczorem raut.



Państwo dopłaciło 10 tys. zł. do... skandalu

Kompromitacja „polskiego" baletu w Rumunji

Swego czasu nazwisko p. dr. Zawistowskiego, obecnego naczelnika wydziału sztuki w Min. Oświaty, częstogęsto obijało się o uszy z racji jego współpracy w „Wiad. Lit." Czasopismo to wszczęło też wielki „jubel", gdy p. Z. objął kierownictwo literackie Teatru Narodowego w Warszawie; mówiło się wówczas niemal o nowej epoce teatru polskiego. Potem p. Z. przeszedł gładko do Ministerstwa Oświaty i na jego to podwórku zaczął się nowy skandal w dziedzinie „propagandy sztuki".

Według relacji sanacyjnego „Kurjera Porannego", noszącej tytuł „Szkodzenie państwu za pieniądze państwowe", niejaki p. Wiener (impresarjo) powziął w lecie b. r. myśl propagandowego wyjazdu baletu Opery Warszawskiej do Rumunji. Kierownikiem artystycznym imprezy miał być p. A. Dołżycki, skoro jednak okazało się, że nazwisko to jest **przeszkodą w uzyskaniu subwencji państwowej**, zaangażowano profesora Konserwatorjum warsz. p. **Bierdiajewa.**

Istotnie subwencję uzyskano natychmiast, przyczem p. Bierdiajew miał otrzymywać **2.500 zł. miesięcznie** tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji dyrygenta.

Jaki był wynik artystycznej współpracy p. B. — o tem informuje „Kurjer Por." następująco:

„Na pierwsze przedstawienie wystawione zostały 2 balety., **rosyjskie**: „Szecherezada" i „Tańce Połowieckie", które mi osobiście dyrygował p. Bierdiajew.

Polskie utwory, szumnie zapowiadane, wystawiono także, lecz m. in., np. z „Pana Twardowskiego" tylko dwa obrazy i do tego **bez dekoracyj i efektów świetlnych**, ponieważ wszystkie do tego rekwizyty **pozostały w Warszawie;** w pośpiechu zapomniano je zabrać. Do innych bale tów polskich **nie zabrano nut** („Świteziańki" Morawskiego).

Pozatem nie było ani ładu, ani składu. Przedstawienia opóźniano i odwoływano. Na afiszach pisano co innego, w programach — też co innego, a wieczorem, na spektaklu działo się również co innego, — co los nadarzył. Nic więc dziwnego, że **publiczność gwizdała i żądała zwrotu za bilety.** Prasa rumuńska przyjęła przedstawienia polskiego baletu bardzo nieprzychylnie („drużyna footbalowa nie balet" — pisano)."

Na domiar wszystkiego pp. Weiner i Bierdiajew urządzili w pewnym hotelu **publiczną awanturę**, w której po mocnych słowach poszły w ruch pięście.

I ta „artystyczna" impreza kosztowała państwo 10 tysięcy zł.! Naszem zdaniem jej organizatorami powinien zająć się prokurator.

Kulisy sanacji przemyskiej w oświetleniu p. Stieberowej

(Sprostowanie)

Od adw. dr. Józefa Dobrzańskiego w Przemyślu, występującego w imieniu p. Kamili Skorskiej, otrzymujemy w związku z naszym artykułem pt. „Kulisy sanacji przemyskiej w oświetleniu p. Stieberowej, — następujące sprostowanie (z powołaniem się na par. 19 ustawy prasowej):

1) Nieprawdą jest, że „Komendant major Stawarz powołał p. Skorską do Zarządu Okręgu Związku Strzeleckiego i teraz jest ona główną komendantką i jeździ sobie do Warszawy", natomiast prawdą jest, że p. Skorska została wybrana przez Walny Zjazd delegatów Okręgu Związku Strzeleckiego w Przemyślu członkiem Zarządu Okręgu i nie jest wcale główną komendantką, a od dnia wyboru nie była ani razu w Warszawie.

2) Nieprawdą jest, że „p. Skorska po wyborach jeździła sobie pierwszą klasą i gdy brakło 500 zł. złożyła na inż. Dąbrowskiego, że wziął tę kwotę bez kwitu, a dla porządku zaksiążkowano ją jako renumerację dla p. Skorskiej" — natomiast prawdą jest, że p. Skorska po wyborach nie jeździła pierwszą klasą, nie brakło 500 zł., nie złożyła tego na inż. Dąbrowskiego, że wziął tę kwotę bez kwitu i nie zaksiążkowano tej kwoty jako renumeracji dla p. Skorskiej, gdyż p. Skorska pracowała w akcji wyborczej zupełnie bezinteresownie, na co posiada potwierdzenia kierownika akcji wyborczej dr. Mendysa i przewodniczącego Komitetu wyborczego posła A. Garlickiego, obecnego senatora.

3) Nieprawdą jest, że „inż. Dąbrowski wysłał sekundantów mężowi p. Skorskiej i wtedy ona złożyła pisemne oświadczenie, że inż. Dąbrowski nie wziął pieniędzy" — natomiast prawdą jest, że mąż p. Skorskiej, inż. Skorski, wysłał sekundantów p. Dąbrowskiemu, a poświadczenie co do rachunków inż. Dąbrowskiego zostało temuż przesłane jeszcze dziewięć miesięcy przedtem, zaraz po ukończeniu akcji wyborczej.

4) Nieprawdą jest, jakoby „p. Skorska powiedziała do p. Stieberowej: panowie narobili, a ja bekłam i fartuszkiem wszystko przykryłam", natomiast prawdą jest, że p. Skorska z p. Stieberową wogóle nie rozmawiała, natomiast p. Stieberowa w deklaracji złożonej w Sądzie grodzkim w Przemyślu dnia 21 grudnia 1928 do Lcz.: U. VI. 3803/28 stwierdziła, że p. Skorska za swoje czynności wyborcze nie odniosła jakiejkolwiek korzyści materjalnej.

5) Nieprawdą jest, aby „p. Skorska zabagniła sanację", natomiast prawdą jest, że przez swoją pracę w Związku Strzeleckim przyczyniła się wydatnie do rozwoju tej organizacji w Przemyślu.

6) Nieprawdą jest, że „p. Skorska dostała złoty krzyż", natomiast prawdą jest, że p. Skorska żadnego odznaczenia nie otrzymała.

OD REDAKCJI. Zamieszczając to sprostowanie stwierdzamy, że podaliśmy wiernie rozmowę naszego współpracownika p. Romana Toporczyka z panią Stieberową w Przemyślu. Informacje o p. Skorskiej znajdowały się w owym wywiadzie.

na polu kultury. Zbratanie obu narodów winno nastąpić **w imię Adama Mickiewicza.**

„ADAM MICKIEWICZ U POŁUDNIOWYCH SŁOWIAN"

Referat pod powyższym tytułem wygłosił po polsku **Franciszek Ilesic,** prof. uniwersytetu w Zagrzebiu. Dzieła Mickiewicza znał **Matjasz Czop,** który będąc profesorem we Lwowie, zajmował się literaturą polską już od roku 1924. Wpływom Mickiewicza ulegał przyjaciel Czopa, poeta **Preseren.** Pierwsze tłumaczenie dzieł Mickiewicza powstały w kole uniwersyteckiej młodzieży jugosłowiańskiej w Graden. Głównym tłumaczem Mickiewicza jest **Stano Vraz,** który tłumaczył ballady, sonety i drugą część „Dziadów". Kilka sonetów i „Farysa" przetłumaczył w roku 1857 **Matjasz Valjavec. Mickiewicz był pierwszym Polakiem szeroko znanym między południowymi Słowianami.**

„MICKIEWICZ A ITALJA"

O wpływie Mickiewicza na Włochy mówił w języku polskim **Giovanni Maver,** profesor uniwersytetu w Rzymie. Zaznaczył on, **że żadna postać świata słowiańskiego nie wywarła tak silnego wpływu na duchowość włoską jak Mickiewicz.** Znajomość Mickiewicza szerzyła się dzięki poecie **Orsato Pozza.** Ducha polskiego i dzieła Mickiewicza rozumiał **Józef Mazzini.** Wyrażał on w swych artykułach podziw dla Mickiewicza. Później znajomość Mickiewicza szerzyli we Włoszech towiańczycy.

W ostatnich czasach powstały liczne przekłady dzieł Mickiewicza na język włoski, dzięki którym Mickiewicz jest ze wszystkich poetów słowiańskich najbardziej znany we Włoszech. Najlepszym tego wyrazem były uroczystości ku czci Mickiewicza, urządzone we Włoszech w latach 1887, 1888 i 1889. Obecnie żaden poeta słowiański nie jest tak znany we Włoszech jak Mickiewicz.

DRAMAT DZIEJOWY POLSKI I ROSJI W UJĘCIU MICKIEWICZA.

Prof. **Stanisław Pigoń** poruszył w swym referacie (ostatnim na kongresie) sprawę **stosunku Mickiewicza do konfliktu polsko-rosyjskiego. Poeta nigdy nie był wrogiem Rosji.** Początkowo na uniwersytecie Mickiewicz wiązał nadzieje z osobą cara Aleksandra. Lecz już około roku 1820 formuje się u poety stosunek niechętny do caryzmu. **Poeta nie rozciągał jednak tego stosunku na całą Rosję.** Wrogi stosunek do caryzmu potęguje się w poecie coraz bardziej i przyjmuje w „Reducie Ordona" rozmiary wprost metafizyczne. W III części „Dziadów" znajdujemy **zapowiedź wyrównania konfliktu obu narodów.** Poeta przewiduje **nawrócenie się „siepacza" i uzyskanie przebaczenia.** We fragmencie francuskiego dramatu o Jasińskim z wyrozumieniem patrzy poeta na zwolenników Rosji w Polsce. Przedmiotem prelekcyj o literaturze słowiańskiej w Collége de France jest wyjaśnienie różnic między wielkiemi narodami słowiańskiemi i przewidywania wyrównania tych różnic. Mickiewicz wierzył, **że idea zjednoczenia obu narodów zwycięży** a nastąpi to z chwilą upadku caratu w Rosji. Zjednoczenia dokona opatrznościowy mąż, który wyjdzie z narodu polskiego. Usunie on wady obu narodów tj. tyraństwo jednego a samowolę drugiego Konflikt dwóch sił, zmagający się o prymat w Słowiańszczyźnie, zakończy się.

Poruszenie sprawy stosunku Mickiewicza do konfliktu polsko-rosyjskiego było bardzo na czasie. Sprawa ta dawno czekała na dokładne omówienie. Dziś kiedy konflikt należy już — można powiedzieć — do historji, należało dać temu wyraz wobec przedstawicieli narodów słowiańskich. Doskonałą okazją do tego było posiedzenie, poświęcone Mickiewiczowi a więc temu wieszczowi, który przeżywał w swej duszy cały dramat sporu dwóch narodów i przepowiadał pojednanie.

Proroctwo Mickiewicza zaczyna się z zadziwiającą ścisłością sprawdzać. Przychylny stosunek ostatniego cara Rosji do sprawy odbudowania Polski można nazwać **nawróceniem która miał Mickiewicz na myśli.** Carat runął. Naród rosyjski z chwilą wyzwolenia się z pod tyranji potępił carską zaborczość w stosunku do narodu polskiego **i uznał jego prawo do niepodległości,** (odezwa rządu tymczasowego). Czy przyjdzie zapowiedziany przez poetę zbawca, który dokona zbratania obu narodów? Mickiewicz wierzył w to święcie. Przeżywając w duszy cały dramat sporu polsko-rosyjskiego, doszedł do tej a nie innej konkluzji. Jeżeli część proroctwa spełniła się, **czyż można wątpić, że spełni się także i druga część jego — najistotniejsza?**

Kongres slawistów zakończył się, ale obecnie kiełkować zaczną ziarna rzucone w czasie jego trwania i bezwątpienia przyniosą obfity plon.

TADEUSZ MILDNER.

KRONIKA ŚLĄSKA

TRAGEDJA NARZECZONYCH. Wczoraj w południe w Lędzinach rzeźnik P. Gałuszka z Brzezinki obok Mysłowic, pozbawił życia swą narzeczoną, 20-letnią Zofję Kusiównę, ekspdj. sklepową przez poderżnięcie jej szyi nożem rzeźnickim. Następnie zabójca tym samym nożem zadał sobie kilka śmiertelnych ciosów. Powodem zabójstwa i samobójstwa były niesnaski na tle miłosnem. (wł.)

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Wybuch bomby na bankiecie

Urząd śledczy w Stanisławowie otrzymał telefonogram z Worochty o zuchwałym zamachu bombowym, dokonanym tam w nocy.

W czasie bankietu pożegnalnego naczelnika gminy inż. Dudzika w Worochcie, nieznani sprawcy podłożyli granat ręczny pod drzwi pensjonatu „Ustronie" gdzie odbywało się przyjęcie.

P chwili rozległ się straszliwy huk. W całym domu wyleciały szyby, a drzwi zostały strzaskane w drzazgi. Mimo, że odłamki szyb posypały się na stół, przy którym odbywał się bankiet, na szczęście nikt z obecnych nie został ranny. Jako podejrzanego o bombowy zamach policja aresztowała niejakiego Sumaruka. Tło zbrodni nie jest znane.

CO DZIEŃ MIESIE?

4 PAZDZIERNIKA
Wsch. sł. 5 g. 24 m.
Zach. sł. 17 g. 02 m.

Czwartek
Franciszka
piątek Placyda

Gdzie i co kupię ?.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Czwartek 4. 10. g 7.30 „Zwyciężyłem Kryzys".
Piątek 5. 10. g. 7.30 „Marchołt gruby a sprośny" Abon 3.
Sobota 6. 10. g. 7,30 „Marchołt gruby a sprośny" Abon 3.
Niedziela 7. 10. g. 3.30 Zwyciężyłem Kryzys" g. 7.30 „Marchołt gruby a sprośny" Abon 3.
Poniedziałek 8. 10. g. 7,30 „Zwyciężyłem Kryzys".
Wtorek 9. 10. g. 7.30 „Marchołt gruby a sprośny." Abon 3.
Środa 10. 10. g. 7,30 „Zwyciężyłem Kryzys"

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek 4. 10. g. 7.30 Towariszcz.
Piątek 5. 10. g. 7.30 Mięczak Ab. 2.
Sobota 6. 10. g. 7.30 Towariszcz.
Niedziela 7. 10. g. 7,30 Towariszcz.
Poniedziałek 8. 10. g. 7,30 Mięczak. A 2
Wtorek 9. 10. g. 7.30 Towariszcz.
Środa 10. 10. g. 7.30 Mięczak.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA

Czwartek, 4 października: I. Koncert mistrzowski — Artur Rubinstein, pianista.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Jej ekscelencja praczka"
ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca".
COLOSSEUM: „Kochałam go", rewja „Czibi i czibiątka"
CASINO: Miłość Tarzana z Johnny Weissmüllerem.
CHIMERA: „Wesoła Zuzanna" z Liljan Harvey w głównej roli.
GRAŻYNA: „Baroud" i „Straszna noc"
KOPERNIK: Sztuka życia z Gary Cooperem.
MARYSIENKA: „W niewoli dżungli" oraz rewja.
PALACE: Czy Lucyna jest dziewczyna w głównej roli Smosarska — Bodo.
PAN: „Ja mam temperament" oraz rewja
PASAŻ: Ken Maynard — „W obronie prawa" oraz rewja.
RAJ: „Sobowtór"
STYLOWY: „Ostatni ataman Annienkow" oraz rewja.
ŚWIT: „Karnawał i miłość"

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

DZIŚ W TEATRZE WIELKIM świetna komedja P. Vulpiusa „Zwyciężyłem Kryzys", która zdobyła sobie szturmem serca publiczności lwowskiej.

Jutro w piątek „Marchołt Gruby a Sprośny" Jana Kasprowicza.

TEATR ROZMAITOŚCI na ogólne żądanie publiczności postanowił wznowić tryskającą humorem komedję Devala „Towariszcz". Jutro w piątek „Mięczak" wspaniała komedja H. H. Daviesa.

Kronika lwowska

Co stoi na przeszkodzie wyboru prezydenta m. Lwowa?

(g.) Pięć pełnych miesięcy i 5 dni mija od dnia wyborów do lwowskiej Rady Miejskiej. Pięć pełnych miesięcy upływa od daty „zwycięstwa" sanacji w jej pochodzie na ratusz lwowski.

Wszystko „zrobiono" w tym kierunku, by wynik wyborów tak się złożył, jak sobie zadecydowały „sztabsführery" przy ul. Sykstuskiej. Jak to zrobiono — jest, było i będzie powszechną tajemnicą. „Zwycięstwo" otrąbione zostało na wszystkie strony świata: i gazetami i megafonami i falami radjowemi i wywiadami, i memorjałami i t. d.

Znane są cyfry wyniku wyborów: **Be - Be** wraz z kombatantami i „ersatzem" (czytaj — Be-Be chadeckie) zdobyło 45 mandatów, Żydzi z przybudówkami sanacyjnemi „wywalczyli" 16 mandatów, Rusini otrzymali 1 mandat, socjalistów zgruchotano do 5 mandatów, a „endekom", po zastosowaniu obliczenia (nie mówiąc o innych zabiegach wyborczo - chirurgicznych) oddano 5 mandatów.

Zwycięstwo, zwyciężyliśmy, zwycięzcy... oto czem strzelano przez parę dni po wyborach do lwowskiej Rady Miejskiej.

Ale wnet się uspokojono. Coś położyło się ciężkiem kamieniem na zwycięstwie.

Nikt chyba nie wątpi, że sanacja posiada w przyszłej Radzie Miejskiej większość — 45 mandatów. Większość tę wzmacnia jeszcze sukces 16 żydów. Razem 61 głosów. Na 72 radnych 61 sanacyjnych? Frusin — was willst du noch mehr?

Co więc stoi na przeszkodzie w konstytuowaniu się prezydjum Rady Miejskiej i Magistratu?

Rozumiemy odraczanie zebrania Rady miejskiej w Łodzi, Lublinie, Częstochowie i innych miastach, w których obóz narodowy zdobył poważny głos. Nie usprawiedliwiamy... ale ostatecznie rozumiemy. — Jednak we Lwowie? Wszystko poszło, jak po sznurku, kierowanym „silną ręką". Więc — jaka przeszkoda?

By zakryć tę przeszkodę mgłą tajemniczości, jedna z miejscowych agencji podaje, że decyzja leży w ręku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

„Dopiero po ostatecznej decyzji tegoż, stanie się aktualnem ukonstytuowanie się nowej Rady miejskiej we Lwowie, a następnie dopiero nastąpią **wybory osób do nowego prezydjum miasta.** Wobec braku ostatecznej decyzji Min. Spraw Wewnętrznych **miarodajne czynniki lwowskie nie zajmują się powyższą sprawą** i nie traktują jej jako nagłej".

Nie zajmują się? Czyżby? A przecież możemy wygotować statystykę wyjazdów, rozjazdów, telefonów, delegacyj, posiedzeń, uzgodnień, posunięć — no i ostatni przyjazd „imieninowy" pewnego kandydata, zły humor, trzaskanie drzwiami, zawieszenie wizyt i t. d.

Nie zajmują się mimo przytłaczającego zwycięstwa? A może jednak jakiś kołek włożył ktoś w koło zwycięskiego wozu? Hm?! Zwycięstwo staje ością w gardle, a kość ta sterczy 5 miesięcy i 5 dni...

KOMUNIKATY

ZARZĄD KOŁA STRONNICTWA NARODOWEGO WE LWOWIE przypomina **swoim członkom, że w niedzielę dnia 7-go października 1934, odbędzie się poświęcenie kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie i że jest obowiązkiem wszystkich członków Stronnictwa wziąć udział w tej uroczystości.**

ZBIÓRKA NA DOŻYWIANIE DZIECI W najbliższą niedzielę (7 bm.) Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej urządza zbiórkę uliczną na cele dożywiania najuboższej dziatwy Lwowa.

TOWARZYSTWO SAMOOBRONA komunikuje, że zmieniło lokal, który obecnie znajduje się przy ul. Klonowicza l. 7 (boczna Kochanowskiego).

SEKCJA SZERMIERCZA SOKOŁA-MACIERZY rozpoczyna 15 bm. pod kierunkiem dyplomowanego fechmistrza normalne ćwiczenia dla członków i uczestników, w grupach i indywidualnie. Sekcja posiada własny obszerny lokal i kompletny sprzęt szermierczy.

Wpisy i informacje codzień od 18-ej do 20-ej w Kancelarji przy ul. Zimorowicza 8. parter.

LWOWSKI ZW. ZAW. ART. PLASTYKÓW otworzył w kuluarach Teatru Rozmaitości VIII-ą doroczną wystawę obrazów. Udział w wystawie biorą: Laureat m. Łodzi art. mal. Władysław Strzemiński, znany również ze swoich prac teoretycznych, oraz art. mal. Margit Sielska.

Wystawa otwarta w czasie przedstawień wieczornych, oraz w niedzielę od godz. 11—15-ej.

POCIĄG POPULARNY NA WYSTAWĘ O. P. L. L. W KATOWICACH. Chcąc udostępnić jak najszerszym warstwom społeczeństwa zwiedzenie Pierwszej Krajowej Wystawy Obrony Przeciwlotniczo - Gazowej w Katowicach referat turystyczny Dyrekcji Kolei w porozumieniu z Lw. Okręgiem Woj. L. O. P. P. organizuje pociąg popularny do Katowic, który odejdzie ze Lwowa w sobotę 6. 10. o godz. 23.35, wróci zaś z powrotem 9. 10 o 6.43 rano. Program wycieczki przewiduje zwiedzenie Krakowa, Katowic, Król. Huty itd. Cena przejazdu w obie strony zł. 16.50. Do pociągu dołączony będzie wagon — bufet i wagon — dancing. Bilety i zgłoszenia w biurach Orbisu i Wagons Lits Cook.

Tanie noclegi w Domu Wycieczkowym w Krakowie.

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻYLI

NA POWODZIAN: Dr. Czarnecki Wincenty zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Krzysi Skrowaczewskiej zł. 20.

Program uroczystości konsekracyjnych kościoła na Łyczakowie

W sobotę, 6 bm. O godz. 16. Przeniesienie św. Relikwij do kaplicy obok kościoła, poczem nastąpi całonocna Ich adoracja, w której udział wezmą tylko mężczyźni.

W niedzielę, 7 bm. O godz. 7.45 rano przyjazd do kościoła J. E. ks. Arcybiskupa konsekratora dr. Twardowskiego.

O godz. 8 rano rozpoczną się ceremonje konsekracyjne przy zamkniętych drzwiach kościoła, które następnie zostaną otwarte.

Około godz. 12 w południe ks. Arcypasterz wygłosi kazanie, które przy pomocy zainstalowanych megafonów transmitowane będzie na plac przed kościołem.

Po kazaniu uroczysta suma. Równocześnie dla osób, które nie będą mogły wejść do kościoła, odprawiona zostanie na balkonie kocioła Msza św., podczas której orkiestry wykonają szereg utworów religijnych.

Po sumie, dziękczynne „Te Deum" i błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

O godz. 17 wieczorem. Różaniec i błogosławieństwo N. S.

„LIGAS NARODAS DIVADLO"

Z dniem dzisiejszym rozpoczynają w kinie - rewja Marysieńka gościnne występy najlepsi artyści scen warszawskich teatrów rewjowych, a to: Hanka Runowiecka, Nina Polakówna, Marysia Bargielska, Stanisław Woliński, Henio Domański, Władysław Moran. Zespół ten zaprezentuje nową, wspaniałą rewję w 10 obrazach pt. „Ligas Narodas „Divadlo" Ważniejsze przeboje: Sęk — Rewolucja — O piękna Sevillo — Dziwa natury w Szanghaju, w Bombaju i inne.

Na ekranie ukażą się artyści tej miary co Claudette Colbert i Herbert Marschall w wielkim przeboju wytwórni Paramount reżyserji słynnego Cecil B. de Mille'a pt. „W Niewoli Dżungli". Film obfituje w sytuacje nowe, niezwykłe, niewidziane dotąd na ekranie.

Zdarzenia i wypadki

WYPADKI I WYDARZENIA

(a) **WŁAMANIE MIESZKANIOWE.** Józefa Hryncyszynowa, zam. przy ul. Kurkowej l. 36, doniosła policji, iż późnym wieczorem nieznani sprawcy po otwarciu drzwi wytrychem dostali się do jej mieszkania, skąd zabrali garderobę wartości 1500 zł.

(a) **ECHA ZAMACHU SAMOBÓJCZEGO.** Stwierdzono, że kobietą, która w lasku na Pohulance usiłowała otruć się kwasem solnym, była niejaka Zofja Hawryszkówna, służąca, pozostająca w ostatnim czasie bez miejsca zamieszkania.

Włamanie sklepowe

(a) Szajka nieznanych włamywaczy dokonała wczorajszej nocy włamania **do składu skór Eisenbluma przy ul. Żółkiewskiej 35, we Lwowie.** Złodzieje dostali się wczoraj późnym wieczorem do piwnicy, położonej tuż pod składem, poczem podkopem, wyrobionym w stropie utorowali sobie drogę, zresztą bardzo żmudną do składu. Otworem przerzucili znaczną ilość skór ze sklepu do piwnicy, gdzie skórę poczęli ładować we worki.

Gdy nad ranem wynosili wory z piwnicy schodami do czekającego przed kamienicą wozu (!), zostali zauważeni przez dozorczynię, która zaalarmowała krzykiem lokatorów. Złodzieje zabrali dwa worki zawierające skóry chromowe, poczem z wozem zbiegli. Dochodzenia pozostały na razie bez wyniku

O prawa zwierząt

W dzień św. Franciszka z Assyżu, Wielkiego Przyjaciela zwierząt, obchodzi się, przyjętym na całym świecie zwyczajem „Dzień Dobroci dla Zwierząt".

We Lwowie okazało się zbyt trudnem zorganizowanie — jak to jest w innych miast — jakiegokolwiek obchodu, apelujemy jedynie do serc ludzkich, gdzie niewątpliwie drzemią iskierki dobroci, często pod warstwą bezmyślności lub egoizmu. Dajcie im wyraz przez spełnienie jakiegoś dobrego uczynku względem zwierząt! To tak łatwo. Nie trzeba daleko szukać, by móc „nakarmić głodne — napoić pragnące" — wytrącić bat z dłoni barbarzyńskiego woźnicy, albo odebrać procę dzikiemu wyrostkowi, atakującemu „ptaki niebieskie" lub koty.

Spróbujcie tylko raz, a przekonacie się co to za cudowne uczucie, przyjść z pomocą bezbronnemu zwierzęciu i oszczędzić mu bólu.

Spotkacie się może z uwaga, że lepiej ludźmi się zajmować, niż zwierzętami — lecz uwagi takie pochodzą wyłącznie od jednostek wyzutych z ludzkich uczuć, które nie przyjdą z pomocą w potrzebie ani człowiekowi, ani zwierzęciu — bo jedno drugiemu nie przeszkadza, nie wyklucza — przeciwnie! Kto ma serce, nie przejdzie obojętnie obok żadnego cierpienia, a kto nie współczuje niedoli zwierzęcej, ten i ludzkiej nie zrozumie!

Liga Ochrony Zwierząt we Lwowie.
ul. Sykstuska l. 8.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Czwartek, dnia 4 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert reklam. 11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10** „Kochajmy zwierzęta" (aud. zorgan. wespół z Tow. Opieki nad zw. Pogawędka „O św. Franciszku z Assyżu". Z Wilna. Opow. „Mały obrońca dużego konia". Piosenki w wyk. T. Łuczaja. 12.30 Koncert zesp. W. Tychowskiego. **13.05 „Z rynku pracy". 13.10 Polskie tańce — płyty. 15.30** Wiad. o eksp. pol. **15.35 Lw. giełda zboż. 15.40 „Silva Rerum". 15.45 „Niedyskrecje balowe" lekka aud. muz. pióra Teodozji Lisiewicz i J. Tepy. 16.45** Lekcja jęz. francuskiego — p. L. Roquigny. 17.00 „Teatr Wyobraźni" przedst. oryg. krotochwilę Jerzego Machnickiego „To musi zwyciężyć". **17.50 „Listy i progr. — dyr. J. S. Petry. 18.00 „Silva Rerum". 18.05 „Gogol"** (w 125 rocznicę ur.) **felj. liter. — p. T. Par nicki.**

18.15 Koncert w wyk. M. Szaleskiego (altówka). Przy fortep. Janina Konopasek Szaleska. W progr. klasycy angielscy XVII—XVIII w. J. Barret: Taniec marynarzy, C. Bourney: Pastorale, R. Valentine: Giga, T. Matheson: Arja, W. Bryce: Taniec wiejski, D. Purcell: Sarabanda, J. Stanley: Giga, W. Corbett: Corrente, W. Babell: Bourrée. **18.45** „Co czytać?" szkic liter. akt. — prof. K. Górski. **19.00** Recit. śpiew. Stefanji Millerowej. F. Rybicki: Za oknem sanki dzwonią, W. Maciura: Pójdź ze mną, Stefan Malinowski: Złota ptaszyno płyń, F. Liszt: Serenada, R. Strauss: Marzenie o zmroku. Cl. Debussy: a) Kwiaty polne, b) Sentymentalny pejzaż, M. Ponce: Estrelitta. **19.20** Pogad. akt. **19.30** Utw. na ork. ksylofonową. **19.45 Programę na dzień nast. 19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Muz. lekka w wyk. ork. P. R. i St. Witas (śpiew). **20.45** Dziennik wiecz. **20.55** „Jak prac. w Polsce".

21.00 Koncert wiecz. w wyk ork. P. R. **i Henryk Czapliński (skrz.). Transm. ze Lwowa na wsz. st. P. R.** 1) Massenet: Uwert. „Phedra". A. Järnefeld: Kołysanka — ork. z Warszawy. 2) K. Rathaus: Suita op. 27 — **wyk. prof. H. Czapliński ze Lwowa.** 3) Sibelius Karelia: Suita —

18.00 LENINGRAD „Książę Igor" — opera Borodina. Tr. z Opery.

20.30 WIEDEŃ. Radjokabaret Ravagu. Tr. z Konzerthaussaal.

20.45 MEDJOLAN. „Chopin" — opera G. Orefice.

Piątek, dnia 5 października 1934.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. Progr. 7.50 Koncert reklam. 11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10 Muz. popul. i lekka na płytach. 12.45** Pogad. dla kobiet. **13.05 Wielcy artyści w małej piosence (płyty). 15.30** Wiad. o eksp. pol. **15.35 Lw. giełda zboż. 15.40 „Silva Rerum". 15.45** „Mikrorewja" aud. muz. w opr. A. Własta z udziałem art. teatru „Wielka Rewja". **16.30 Muz. lekka z płyt. 16.45 Aud. dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rękasa i koncert ork. T. Seredyńskiego.**

17.15 Koncert kamer. w wyk. Ireny Dubiskiej (skrz.) Zofji Adamskiej (wiolonczela), Sergjusz Rachmaninow: Trio elegijne d-moll op. 9. **17.50** Przegl. wydawnictw — omówi prof. H. Mościcki. **18.00 „Zielone Wody" felj. A. Castello. 18.10 „Silva Rerum" i życie art. 18.15** Recit. śpiew. Jerzego Czaplickiego. W programie: A. Boito, J. Massenet, Fr. Chopin, St. Niewiadomski, A. Rubinstein, P. Czajkowski, P. Tosti, L. Denza. **18.45** „Życie i obyczaje u zwierząt" odczyt dyr. Żabińskiego. **19.00** Muz. lekka z rest. „Gastronomja". **19.20** Pogad. akt. **19.30** D. c. muz. lekkiej. **19.45 Progr. na dzień nast. 10.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00 Kącik polskiego tow. krajoznawczego. 20.05** Pogad. muz. — wygł. prof. R. Chojnacki.

20.15 Koncert symf. z Filharmonji Warsz. w wyk. ork. filharm. pod dyr. Adama Dołżyckiego i Wanda Wermińska (śpiew). I. Karol Szymanowski: Uwert. koncert.; Mieczysław Karłowicz: Oświęcimowie — poemat symf. — ork.; Utwory Schuberta, Schumanna, Debussy'ego i Szymanowskiego — wyk. W. Wermińska. Dziennik wiecz. oraz „Jak pracujemy w Polsce".

II. Gustaw Mahler: Symfonja Nr. 1 — wyk. ork. **22.30** Recytacje poezyj. **22.40 Koncert reklam. 23.00** Kom. **23.05—23.30** Muz. tan. z danc. „Adria".

19.05 LAHTI. Koncert symf. z udz. Mikołaja Orłowa (fortep.).

20.00 OSLO. „Ifigenja w Taurydzie" — opera Glucka.

21.00 KOENIGSWUSTERHAUSEN. — Koncert symfoniczny.

Kronika krakowska

Straszny bilans katastrofy pod Krzeszowicami

Dotychczas ustalono, że w katastrofie kolejowej w Krzeszowicach zabitych zostało 5 osób: **Ludwik Starak**, st. ases. kol. dyr. kol. we Lwowie, **Jan Baran**, emer. konduktor kol. ze Lwowa, **Kowalczykówna Janina**, studentka Uniw. Jag. zam. w Katowicach, **Dziubczyński Jan**, adwokat, zam. we Lwowie i nieznana dziewczynka, lat około 13. **Ciężko rannych jest przeszło 20, przeważnie w głowę, ręce i nogi.**

Chorych przetransportowano natychmiast do szpitala **w Krakowie i w** Chrzanowie. Z pośród nich zmarły w drodze do szpitala dwie osoby: **Jan Czech**, st. kapral Straży Granicznej w Gdyni **i Leopold Popper**, zam. w Krakowie. **Pankow Adam**, mgr. praw, referendarz Dyr. Ceł w Mysłowicach, zmarł w szpitalu w Krakowie. Drugi ciężko ranny **Wincenty Zajda** z Makowa pow. Wadowice zmarł w szpitalu w Chrzanowie. **Jedno dziecko zaginęło.**

Lżej rannych i kontuzjowanych zgłoszono dotychczas 40 osób.

Szczegóły śledztwa

(S) Władze kolejowe i policyjne prowadziły przez cały wczorajszy dzień dochodzenia mające na celu ustalenie przyczyny katastrofy. Stwierdzono, że bezpośrednią przyczyną fatalnego zderzenia pociągów były niedopatrzenia służbowe dyżurnego ruchu w Krzeszowicach oraz niższego funkcjonarjusza służby stacyjnej. Z polecenia władz śledczych, zostali aresztowani: urzędnik ruchu Gabryel Nieć, oraz blokowy Drabik. Śledztwo spoczywa w rękach sędziego śledczego dr. Rogowskiego przy udziale szefa prokuratury dr. Spólnika i wiceministra komunikacji, Piaseckiego.

Według wstępnych dochodzeń, winę katastrofy ponosi w pierwszym rzędzie dyżurny Nieć, który niezgodnie z przepisami instrukcyj służbowych wydał telefoniczne polecenie na blok Wola Filipowska przepuszczenia dwóch, po sobie idących, pociągów pośpiesznych. Gdy pociąg z Gdyni zatrzymał się przy semaforze wjazdowym w odległości około 250 m. przed stacją, **urzędnik ruchu dał polecenie blokowemu na posterunku Wola Filipowska puszczenia pociągu pośpiesznego z Wiednia. Skutkiem tego pociąg wiedeński najechał z szybkością 35 km. na godzinę na stojący przy semaforze pociąg z Gdyni. Blokowy Drabik przepuścił pociąg wiedeński, nie czekając na sygnały zwrotne ze stacji Krzeszowice o przejściu pociągu gdyńskiego.**

ZJAZD HISTORYKÓW SZTUKI

Obraduje w Krakowie przy udziale około 70 osób z całej Polski. Obrady toczą się przy udziale reprezentantów Ministerstwa Oświaty. Przedmiotem obrad jest sprawa inwentaryzacji i konserwacji zabytków sztuki, publikacyj z zakresu historji sztuki, propagowanie tego działu nauki w programach szkolnych i t. d. Przewodniczy prof. Batowski z Warszawy,. W prezydjum zasiadają: doc. dr. Mańkowski ze Lwowa i prof. Pagaczewski z Krakowa.

LIKWIDACJA „NAPRZODU"

(S). Z dniem 1 października br. przestał wychodzić „Naprzód", krakowski organ socjalistyczny, jako samodzielne pismo. Odtąd „Naprzód" wychodzi pod niezmienioną firmą w mutacji „Robotnika" warszawskiego, gdzie jest drukowany a następnie dostarczany administracji krakowskiej w dotychczasowym lokalu przy ul. Dunajewskiego. Wszystkie urządzenia drukarni i administracji zostają przy ul. Dunajewskiego do 1-go stycznia 1935 r.

WOZY MOTOROWE NA LINJI KRAKÓW — ZAKOPANE

(S). Zarząd techniczny Dyrekcji Kolei w Krakowie nabył kilka wozów motorowych, które będą kursowały stale na linji Kraków — Zakopane. W przyszłym roku ilość wozów motorowych zostanie znacznie powiększona. Władze kolejowe zdecydowały się na motoryzację tej linji zamiast elektryfikacji, której koszt przekraczałby możności finansowe zarządu kolejowego.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 4. 10.: „Domek z kart".

ARTUR RUBINSTEIN, jeden z najwybitniejszych pianistów współczesnych wystąpi dziś w czwartek z koncertem w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. W programie szereg arcydzieł klasycznych i nowoczesnych. O sztuce naszego wielkiego artysty pisał jeden z recenzentów lwowskich:

„Rubinstein jest artystą i pianistą z „bożej łaski" — o olbrzymiej skali talentu odtwórczego, niezwykle indywidualnej fantazji porywającej swym temperamentem, muzyk wszechstronny i głęboką wiedzą. Talent jego nie znosi pewnej szablonowości wykonania — pianista o fantastycznej technice — o przepięknem a pełnem poezji i śpiewności uderzeniu, odtwarzając — tworzy. Wykonaniem swem budzi bez zastrzeżeń podziw, zmusza do entuzjastycznych oklasków. Niemal co roku słuchamy jego natchnionej interpretacji jak coś zupełnie nowego, niezwykłego i fascynującego. Słuchacz bezwolnie poddaje się głębokim wrażeniom artystycznym, które wyczarowuje z martwych klawiszy genjalny talent artysty. Prócz wielkiej sławy niezrównanego pianisty, posiada Rubinstein duże zasługi na polu krzewienia i wprowadzania muzyki nowoczesnej, szczególnie kompozytorów polskich". (x)

Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. W ub. czwartek tj. 27 września br. odbył się w kaplicy klasztoru SS. Opatrzności we Lwowie ślub p. Adama Świerzawskiego z p. Heleną Paygertówną. P. Adam Świeżawski jest kapitanem rezerwy WP. i wybitnym działaczem narodowym. W czasie listopadowych walk o Lwów kpt. Świeżawski był komendantem II odcinka, a później przeszedł całą kampanję wojenną aż do zawarcia zawieszenia broni i demobilizacji. Oprócz wielu innych odznaczeń jest kpt. Świeżawski kawalerem Krzyża Walecznych z mieczami. P. Paygertówna pracowała bardzo wybitnie na terenie narodowych organizacyj kobiecych i redagowała „Ruch Kobiecy". Pp. Świeżawscy niejednokrotnie brali udział w pracach „Kurjera Lwowskiego", którego Redakcja poczuwa się do miłego obowiązku przesłania tem serdeczniejszych i szczerszych życzeń młodej parze na nową drogę życia.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Hafciareczka i czterech towarzyszy

(s) I jak zwykle oni.. a więc Karol Edel syn Abrahama zamieszkały we Lwowie przy ul. Źródlanej 8. z zawodu pomocnik handlowy, Jetka Panzer hafciarka, zamieszkała we Lwowie Słoneczna 37, Salamon Fuchs zamieszkały przy ul. Słodowej 4, Leon Kohl introligator zam. przy ul. Źródlanej 25, no i Józef Bentscher ze Źródlanej 10. zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych a to z powodu swoich namiętności komunistycznych, które wyrażały się w przynależności do komunistycznego Związku Młodzieży Zach. Ukrainy i za masowy kolportaż nielegalnych ulotek. Jak wynika z przewodu sądowego oskarżeni tworzyli tzw. grupę techniczną.

Trybunałowi przewodniczył r. Dworzak, oskarżał prok. Olberek, bronili adwokaci: dr. Gelb, dr. Seidler, dr. Reizer.

Morderca macochy zeznaje

(s) Wczoraj rozpoczęła się przed sądem wojskowym rozprawa przeciw mordercy swej macochy Wacławowi Mańkowskiemu. Morderca w sposób cyniczny opisuje swe życie i przebieg mordu. Czem ten człowiek nie był: i ślusarzem i kominiarzem i kelnerem i... niedoszłym samobójcą.

Macochę swą zamordował z zemsty chcąc również uwolnić od niej swego brata. Zabił ją tzw. kolbą, dobił łomem, poczem zabrał jej książeczkę oszczędnościową na 1000 zł. Wraz z swoim kolegą niejakim Hrynkiem podjął te pieniądze i hulał po mieście w cywilnem ubraniu a oprócz tego wyjeżdżał na wycieczkę do Janowa. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

Hołubowicze przed sądem apelacyjnym

(s.) Wczoraj przed sądem apelacyjnym toczyła się rozprawa przeciw b. premjerowi „ukraińskiego" rządu w r. 1918—19 i bratu jego Wasylowi Hołubowiczowi oskarżonym o oszustwo.

W latach 1927 i 1928 zwrócili się wymienieni do swej kuzynki Zofji Sitnickiej wdowy po adwokacie, która była właścicielką kamienicy przy ul. Kordeckiego. Z kamienicy tej, jako jedynego środka dochodu, żyła Sitnicka i jej córka. Dnia jednego podpisała ona za namową Hołubowiczów weksle na sumę 7000 dolarów, za które to pieniądze mieli bracia założyć sklep dywanów i mieli pono nabyć drzewostan u kat. kapituły Metropolitalnej we Lwowie. Ponadto pobrali obaj oskarżeni towary od hurtownika Schichtmana ponadto od kupca Abrahama no i na 7000 dol. naciągnęli kupca Szulima Wallacha.

Za ten proceder został dr. Izydor Hołubowicz skazany na 1 rok więzienia z amnestją do 6 miesięcy i z zawieszeniem na lat 3. Brat jego został uwolniony. Niestety prokurator założył apelację i dlatego sprawa znalazła się przed sądem apelacyjnym.

Trybunałowi przewodniczył r. Szulislawski, bronią adwokaci: dr. Landau i dr. Gelb. **Wyrok zapadnie dziś.**

Radjostacja krakowska

Czwartek, dnia 4 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna z Warszawy i Lwowa. 7.50 Koncert reklam. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Transm. z Warszawy. 13.10 Płyty. 15.30 Trans. z Waszawy. 15.35 Kom. lokalne. 15.45 Trans. ze Lwowa i Warszawy. 17.50 Skrzynka poczt. w opr. inż. St. Broniewskiego. 18.00 Encyklopedja mówiona. 18.15 Trans. z Warszawy. 19.30 Płyty. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Wiad. sport. z Warszawy. 19.55 Lokalne wiad. sport. 20.00 Trans. z Warszawy i Lwowa. 21.45 Odczyt pt. „Między węglem a manganem" — reportaż z Gabinetu Geologicznego U.J. przeprow. dr. M. Książkiewicz. 22.00 Koncert reklam. 22.15 Płyty. 22.45 Odczyt pt. „Jak powstał Baltyk" — prof. Passendorfer. 23.00 Trans. z Warszawy.

Piątek, dnia 5 października 1934.

6.45 Aud. poranna z Warszawy i Lwowa. 7.50 Koncert reklam. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Trans. z Warszawy. 12.10 Płyty. 12.45 Trans. z Warszawy. 13.05 Płyty. 15.30 Trans. z Warszawy. 15.35 Kom. LOPP. 15.45 Trans. z Warszawy. 16.30 Płyty. 16.45 Trans. ze Lwowa i Warszawy. 17.50 Przegl. wydawnictw omówi dr. A. Bar. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Trans z Warszawy. 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Lokalne wiadom. sportowe. 20.00 Weekend. 20.05 Trans. z Warszawy. 22.40 Koncert reklam. 23.00—23.30 Transm. z Warszawy.

SPRAWY AKADEMICKIE

Redakcja urzęduje we wtorki i piątki od godz. 19—20 przy ul. Łozińskiego 7. Tel. 2-45.

SZTYCHEM

Widowisko tragi-komiczne

Sekwestratorzy i egzekutorzy, z których składa się t. zw. „Legjon Młodych", muszą być przedpołudniem w swoich biurach. Stąd generalny komendant L. M. na miasto Lwów miał dużo kłopotów: nie było komu rozdawać ulotek na Uniwersytecie. Wreszcie przyszła mu do głowy genjalna myśl: przecież w Legjonie są nietylko ci, co już mają posady, ale i ci, co czekają na posady. Niechże więc nie czekają bezczynnie, niech wykażą się jakimś „czynem".

I oto zobaczyliśmy przed U. J. K. tych straceńców z X-tej brygady, dla których nie skończył się czas kołatania...

A między nimi? Sam kol. K., niegdyś najpocieszniejsza figura w Domu Akad., najbardziej autentyczny akademicki Papkin i Sancho-Pansa w jednej osobie, a dziś... stary, żelazny akademik, sterany studjami, żonaty, rozdaje ulotki Legjonu Młodych.

Kiedy raz przyjechał ktoś z rodziny kol. K. i zapytał jednego z najwybitniejszych matematyków na Łozińcu (kol. S.), kiedy też p. K. skończy studja, otrzymał odpowiedź godną Newtona: „Jeżeli będzie dalej studjował z tą szybkością co dotychczas, ukończy studja za lat 64". A była to odpowiedź serjo.

Legjoniści! Per amorem ducis. Pełnijcie swoje obowiązki. Sprzedawajcie kanapy w miastach i licytujcie krowy po wsiach. Ale nie pastwcie się nad bezbronnymi i nie znęcajcie się nad ludźmi, zapisującymi się do was dla chleba. A przedewszystkiem nie ośmieszajcie się.

Alfa.

Z „BRATNIEJ POMOCY U. J. K."

Koleżanki i Koledzy! Towarzystwo Samopomocowe „Bratnia Pomoc" Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie — największa organizacja Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu — **dysponuje** mieszkaniami w domach akademickich (Dom im. A. Mickiewicza ul Łozińskiego 7, Dom im. J. Kasprowicza ul. Pijarów 35) — **udziela** pożyczek krótko i długoterminowych oraz obiadów rewersowych (płatnych po studjach) — **opinjuje podania** o odroczenia i zwolnienia od opłat, o stypendja itd. do władz akademickich (Dziekanaty — Opieka Zdrowotna — Komisja Senatu itd.) — **prowadzi tanią** jadłodajnię, Herbaciarnię (Dom Akademicki, ul. Łozińskiego 7) i Bufet (Gmach Uniwersytetu, ul. Marszałkowska 1) — **udziela informacyj** o wpisach, przebiegu studjów i całokształcie życia akademickiego — **pośredniczy** w uzyskiwaniu zajęć zarobkowych (korepetycje, zajęcia sezonowe itd.). Członkom przysługuje prawo noszenia czapek akademickich zatwierdzonych przez Senat Akademicki UJK. — **Senat Akademicki** doceniając znaczenie samopomocowe Towarzystwa, **nakłada** na wszystkich studentów, moralny **obowiązek należenia do T-wa.**

Wpisujcie się do Bratniej Pomocy. Godziny urzędowe (z wyjątkiem niedziel i świąt) od 13—14 w lokalu własnym przy ul. Łozińskiego 7. (Dom Akademicki). Nr. tel. 2-45.

Z LWOWSKIEGO KOŁA MIĘDZYKORPORACYJNEGO

Komisja Wakacyjna Lwowskiego Koła Międzykorporacyjnego urzęduje w piątki, między godz. 19—20 w lokalu przy ulicy Łozińskiego 7

Z „TOWARZYSTWA BIBLJOTEKI SŁUCHACZÓW PRAWA" U. J. K.

W związku z licznemi zapytaniami skierowanemi pod adresem T-wa, Komisja Skryptowa podaje do wiadomości, że wypożyczenie kompletu skryptów na rok I. kosztuje zł. 60, która to suma może być rozłożona na trzy raty.

Co do wypożyczenia podręczników i skryptów **na rok II.** Komisja Skryptowa komunikuje, że z rokiem akad. 1934/35 wprowadziła to udogodnienie dla członków T-wa, że cały komplet podręczników i skryptów, potrzebnych do przygotowania się do II. egzaminu prawniczego **wraz z książką Prof. Ehrlicha „Prawo Narodów"**, kosztuje **tylko zł. 40** (czterdzieści), którą to sumę można rozłożyć na dwie raty.

O istotę ruchów narodowych

Spotkać się dziś jeszcze można — zwłaszcza wśród ludzi z polskiej — czy międzynarodowej lewicy — ściślej mówiąc wśród żywiołów komunizujących lub wręcz komunistycznych, z twierdzeniem, że ruch narodowy jest produktem ustroju kapitalistycznego, i że stworzony jest wyłącznie dla zwalczania żydów jako tych, których bez większych przeszkód można tępić bo nikt się za nimi nie ujmie. A żydzi to przecież najpoważniejsi konkurenci aryjskich fabrykantów, którzy w ten sposób chcą niejako znaleźć odprężenie ciężkiej sytuacji, w której się znaleźli.

Nie rozumieją ci ludzie wcale istoty a — semityzmu w obozie narodowym. „Żydożerstwo" nasze nie jest tem, co nam podsuwają komuniści, wypływa ono z pobudek rasowych, religijnych i gospodarczych. Naród nie może znieść u siebie obcych gospodarzy, nie może ścierpieć w swym organiźmie zbyt dużo obcych ciał. To zdaje się jest dla wszystkich jasne.

Są jednak ludzie, nawet wśród sfer zbliżonych do obozu narodowego, więc nietylko komuniści, którzy nie rozumieją również istoty ruchów narodowych, istoty nacjonalizmu wogóle. Wydaje im się bowiem, że nacjonalizm, to twór XIX wieku, to produkt pewnej sumy stosunków polityczno - ekonomicznych. Fałszywy ten punkt widzenia, to właśnie woda na młyn marksistów, którzy chcą ruchy narodowe tłomaczyć kapitalizmem. Pogląd ten jest do gruntu mylny i dla ruchu narodowego krzywdzący. **Nacjonalizm bowiem istniał wiecznie**, objawiał się wprawdzie w różnych formach i nie zawsze pod tą nazwą występywał, bo wymyślono ją znacznie później, ale istota jego była zawsze ta sama. — Treścią jego była zawsze ochrona jądra narodowego i walka o wyłączny wpływ narodowych czynników na rządy.

Przynależność do danego narodu, szczepu czy plemienia rozumiała się zawsze jako przynależność i fizyczna, przez pokrewieństwo krwi i rasy. Im dalej w przeszłość, tem częściej spotykamy się z surowym ostracyzmem, w stosunku do obcych. Dyktował go zdrowy instykt pierwotnych ludów, które widziały swą wielką przyszłość w potędze rdzennego elementu, i instynkt ten kazał odsuwać wszystkich obcych od udziału w rządach. I tak istniał więc w starożytności podział na zdobywców i podbitych, przyczem rządzili tylko zdobywcy — w starożytnym Rzymie niechętnie udzielano obywatelstwa barbarzyńcom i tylko to, co wyszło z samego Rzymu, służyło jego potędze i trwałości imperjum. W wiekach średnich w okresie powstawania państw, szczepy i ludy wyraźnie dążyły do budowania państw na zasadzie narodowej. Zasada osobowości w prawie niemieckiem z owych czasów bardzo wyraźnie to podkreśla. Nie była to zasada wyboru prawa, to było raczej przyznanie, do jakiego szczepu dany człowiek należał. Od tego bowiem, zależały jego prawa i obowiązki. Wspólnota plemienna niewątpliwie dużą odegrała rolę przy tworzeniu się państwa francuskiego, włoskiego, niemieckiego, a gdy przejdziemy do nowszej historji, to samo zaobserwujemy na przykładzie zjednoczenia się Niemiec i Włoch w XIX, wieku. Powstania szeregu państw po wojnie światowej nie można sobie inaczej wytłumaczyć, **jak tylko na drodze dążeń narodów do samostanowienia.**

Oczywiście, że w dziejach nacjonalizm nie był jedynym motorem, — trzeba bowiem uwzględnić wpływy Kościoła, które stanowiły zapewne jedną z głównych przyczyn utrzymywania się Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Trzeba mieć na uwadze dążności międzynarodowe poszczególnych wydziedziczonych narodów, szczególnie żydów, trzeba także uwzględnić wpływ stosunków gospodarczych na kształtowanie się dziejów. Starcie się tych rozmaitych czynników stwarzało rzeczywistość, w której nacjonalizm nie zawsze decydował, — były okresy jego upadku — były okresy jego tryumfu. Takim okresem jest doba dzisiejsza. **Nacjonalizmy stanowią cechę istotną dzisiejszych czasów.**

Z uwagi na to, że nacjonalizm jest czemś wiecznem, **nie może się on więc wiązać z żadnym ustrojem społecznym lub politycznym.** Stąd też trudno wiązać ruch narodowy z kapitalizmem, skoro istniał on już w okresie ustroju opartego na niewolnictwie, w okresie ustroju stanowego, w okresie poddaństwa i w obecnym okresie kapitalizmu.

Ze stwierdzenia tego, wynikają doniosłe konsekwencje dla naszego ruchu, których stwierdzeniem, zajmę się w następnym numerze „Spraw Akademickich".

Stanisław Skrzypek.

Piątek 5. X. 1934 godz. 19	**Młodzież Wszechpolska** urządza **Zebranie informacyjne dla nowowstępujących na Wyższe Uczelnie**	**Sala Czytelni Akademickiej ul. Łozińskiego 7 parter**

„Czytelnia Akademicka"

„Czytelnia Akademicka" istniejąca od r. 1862 (zalegalizowana w r. 1867), jest jednem z najstarszych i najpoważniejszych Stowarzyszeń Akademickich w Polsce. Położyła ona olbrzymie zasługi zarówno w obronie polskości i kultury narodowej w okresie niewoli, jak i w wychowaniu szeregu pokoleń młodzieży akademickiej i reprezentowaniu jej poglądów i interesów w niepodległem Państwie Polskiem. O roli, jaką „Czytelnia Akademicka" odegrała w dziejach nietylko młodzieży, ale także całego naszego Grodu, mogą zaświadczyć takie fakty jak najpierw w pierwszych latach jej istnienia walka z germanizacją lwowskiej Almae Matris i gorące zabiegi o polskie katedry, zaś później, po wojnie, już wybitny wpływ na naszym terenie, który pozwolił młodzieży zgrupowanej pod egidą „Czytelni" zająć stanowcze i zdecydowane stanowisko wobec rozgrywających się wypadków, zwłaszcza po haniebnym traktacie brzeskim, przeciwstawiając się kategorycznie wszelkim próbom i dążeniom do porozumienia z Austrją.

A gdy w jesieni 1918 scalenie się ziem polskich z Niepodległą Rzeczpospolitą Polską stało się faktem dokonanym, młodzież zgrupowana w „Czytelni Akademickiej" pierwsza krwią swą przypieczętowała niezłomną wolę Lwowa wieczystej łączności z Macierzą. Z sal „Czytelni" wydano hasło obrony Lwowa w pamiętną noc na 1. listopada 1918; wprost stąd ruszyli do boju uczestnicy obradującego w murach „Czytelni" pierwszego ogólnopolskiego zjazdu akademickiego, a ówczesny prezes „Czytelni" śp. Lesław Gluziński wraz z wielu innymi kolegami padł śmiercią bohaterską na polu walki, kładąc swe życie Ojczyźnie w ofierze.

Przez cały ciąg swych dziejów była „Czytelnia Akademicka" uważana za towarzystwo młodzieży akademickiej jedynie i wyłącznie uprawnione do reprezentowania polskiej młodzieży akademickiej Lwowa, co na wiecu ogólno - akademickim w roku 1879 zostało potwierdzone formalną uchwałą.

Gdy w Wolnem Państwie młodzież poczęła wznosić gmach Rzeczypospolitej Akademickiej powołując do życia Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Akademickiej z Komitetami Akademickiemi jako reprezentacjami lokalnemi, młodzież polska, pomna roli „Czytelni" postanowiła iż prezes Lwowskiego Komitetu Akademickiego, a więc reprezentant ogółu młodzieży naszego środowiska, będzie każdorazowym prezesem „Czytelni Akademickiej". Teraz, gdy Związek Narodowy PMA nie uzyskał uznania Ministerstwa WR i OP i spotkał się z odmową legalizacji, znów na naszym lwowskim terenie rola reprezentanta i przewodnika młodzieży przypada w udziale „Czytelni Akademickiej", która też w tym charakterze występuje, precyzując stanowisko młodzieży w stosunku do aktualnych zagadnień.

„Czytelnia Akademicka" choć powołana do zaspokojenia potrzeb kulturalnych lwowskiego akademika nie pominęła i jego potrzeb materjalnych, inicjując wespół z „Bratnią Pomocą Studentów UJK starania o budowę akademickiego domu, a gdy przy ofiarności społeczeństwa uzyskano potrzebne ku temu środki, „Czytelnia Akademicka" stała się współzałożycielką Fundacji Domu Akademickiego im. A. Mickiewicza.

Celem stowarzyszenia jest popieranie kształcenia się młodzieży akademickiej we wszystkich gałęziach nauk, przygotowanie pomocy niezamożnym członkom stowarzyszenia i zogniskowanie życia kulturalno - towarzyskiego młodzieży akademickiej.

Komunikaty

W niedzielę, dnia 7 bm. **CZYTELNIA AKADEMICKA** urządza **„ZEBRANIE TOWARZYSKIE"** z tańcami, w sali własnej przy ul. Łozińskiego 7, parter. — Początek o godzinie 17.30.

Z „MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ"

Sekretarjat „Młodzieży Wszechpolskiej" urzęduje codziennie, przyjmuje wpisy i udziela informacyj od godz. 19—20 w lokalu własnym (Dom Akademicki im. A. Mickiewicza), przy ul. Łozińskiego 7. parter, tel. 2—45.

Czytelnia zaopatrzona w dzienniki i czasoisma otwarta dla członków od godz. 19—21.

Z „WZAJEMNEJ POMOCY MEDYKÓW"

„Komisja Informacyjna" Twa Wzajemnej Pomocy Medyków U. J. K. udziela wszelkich informacyj w gmachu Uniwersytetu (ul. Marszałkowska 1 obok Dziekanatu Lekarskiego).

Wpisy na członków Twa przyjmuje się w lokalu własnym przy ul. Pijarów 35 (Dom Akademicki) w godzinach urzędowych tj. od 13—14. Obowiązkiem każdego medyka jest wpisanie się do „Wzajemnej Pomocy Medyków".

Z „KOMISJI SPOŁECZNEJ PRZY CZYTELNI AKADEMICKIEJ"

Komisja Społeczna przy Czytelni Akademickiej urzęduje codziennie w godzinach od 19—20, przy ul. Łozińskiego 7.

ZEBRANIE INFORMACYJNE

„Młodzież Wszechpolska" największa ideowo-wychowawcza organizacja młodzieży, sprawująca niepodzielnie rządy w towarzystwach akademickich, w celu zapoznania wszystkich Koleżanek i Kolegów z organizacją życia akademickiego, — urządza w piątek tj. 5 października **br. w** sali „Czytelni Akademickiej" przy ul. Łozińskiego 7. parter (Dom Akademicki) o godz. 19-ej „Zebranie Informacyjne" dla nowowstępujących. Obowiązkiem każdego nowowstępującego jest przybyć na Zebranie. Na Zebraniu tem poznacie idee, które nurtują w młodem polskiem pokoleniu a także obowiązki, jakie ciążą na każdym akademiku-Polaku.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Nowe prawo celne

Z dniem 30 bm. wejdą w życie nowe przepisy prawa celnego jednolite dla całego państwa. Na podstawie nowego prawa celnego Ministerstwo Skarbu wprowadzić ma specjalne ułatwienia dla podróżujących na kolejach oraz dla turystów przybywających z państw obcych do Polski, uczestników kongresów międzynarodowych i kuracjuszów udających się do polskich uzdrowisk. Rewizje osobiste u podróżnych przeprowadzane będą tylko w wypadkach wyjątkowych, gdy zajdzie podejrzenie szmuglu. Nowe prawo reguluje szczegółowo procedurę rewizji samolotów. Dla uniemożliwienia przemytu zakazanem zostaje zrzucanie z samolotów przelatujących nad terytorjum polskiem, jakichkolwiekbądź pakunków. Wyjątek stanowią pacz ki z pocztą i dziennikami zrzucane przez samoloty regularnej komunikacji na lotniskach. Bez specjalnych zezwoleń Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Opieki Społecznej nie wolno przywozić do Polski następujących środków narkotycznych: opium, morfiny, kokainy, chaszyszu i eteru etylowego.

Wolny wybór lekarza w Ubezpieczalniach

Komitet Plebiscytowy Ubezpieczeń Społecznych komunikuje, że w głosowaniu wzięło dotychczas udział 30.256 pracowników. Blisko 98 procent głosujących wypowiada się za zasadą samorządu w ubezpieczeniach społecznych i przeciwko obniżaniu składek kosztem świadczeń. Charakterystyczne są odpowiedzi na pytanie 5-e (w jaki sposób usprawnić działalność instytucyj ubezpieczeń społecznych?) o mianowicie znaczna liczba odpowiedzi domaga się wprowadzenia wolnego wyboru lekarza w Ubezpieczalniach. Poszczególne głosy brzmią: znieść numerki, dać wolny wybór lekarza, lub też: wprowadzić system górnośląski, gdzie jak wiadomo, stosowany jest właśnie wolny wybór lekarza.

Na skutek licznych żądań z ośrodków prowincjonalnych, w których nie ukończono jeszcze głosowania, Komitet Plebiscytowy przedłużył czas trwania plebiscytu do dnia 3 października. W tym terminie plebiscyt zostanie nieodwołalnie zakończony i Komitet Plebiscytowy przystąpi do obliczenia wyników głosowania.

Stan bezrobocia światowego

Dane statystyczne, które podało Międzynarodowe Biuro Pracy za trzy miesiące letnie br., wskazują na pewną nieznaczną poprawę stanu bezrobocia w cyfrach ogólnych, z drugiej jednak strony daje się zauważyć, zdaniem M. B.P., pewien wzrost liczby bezrobotnych za ten czas: w Bułgarji, Francji, Irlandji, Polsce, Portugalji, Belgji, Hiszpanji, Holandji, Czechosłowacji.

Wzrost liczby zatrudnionych w fabrykach wskazuje: Japonja, Estonja i Szwecja.

Cyfrowo sytuacja w dziedzinie bezrobocia przedstawia się w różnych krajach tak:

W **Niemczech** liczono we wrześniu br. 2,398.000 bezrobotnych zarejestrowanych wobec 4,124.288 bezrobotnych we wrześniu 1933 r.; w **Austrji** liczono 248.066 bezrobotnych we wrześniu br. wobec 291.224 we wrześniu 1933 r.; w Anglji liczono 2.185.155 bezrobotnych we wrześniu br. wobec 2,458.744 w r. 1933; w **Belgji** liczono 167.979 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 142.119 w sierpniu 1933 r.; w **Danji** liczono 59.989 bezrobotnych we wrześniu br. wobec 72.559 we wrześniu 1933 r.; w **Holandji** liczono 148.903 bezrobotnych we wrześniu br. wobec 152.486 w roku 1933; w **Szwajcarji** liczono 63.764 bezrobotnych w lipcu br. wobec 81.389 w roku 1933; w **Czechosłowacji** liczono 224.933 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 226.843 w sierpniu 1933; w **Australji** liczono 88.210 bezrobotnych w czerwcu br. wobec 106. 652 w czerwcu 1933; w **Kanadzie** liczono 28.600 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 32.131 w sierpniu 1933; w **Norwegji** liczono 12 934 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 12.995 w sierpniu 1933; w **Szwecji** liczono 52.618 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 83.771 w sierpniu 1933; w **Bułgarji** liczono 33.129 bezrobotnych w lipcu br. wobec 36.479 w lipcu 1933; w **Hiszpanji** liczono 320.907 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 285.898 w sierpniu 1933; w **Stanach Zjednoczonych** liczono 10,722.000 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 11,793.000 w sierpniu 1933; we **Francji** liczono 357.672 bezrobotnych we wrześniu br. wobec 263.602 we wrześniu 1933; w **Italji** liczono 866.570 bezrobotnych we wrześniu br. wobec 995.548 w maju br.; w **Japonji** liczono 381.114 bezrobotnych w kwietniu br. wobec 414.392 w kwietniu 1933; w **Nowej Zelandji** liczono 49.931 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 57.169 w sierpniu 1933; w **Polsce liczono 295.149 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 215.017 w sierpniu 1933; w Jugosławji** liczono 9.551 bezrobotnych w sierpniu br. wobec 11.710 w sierpniu 1933; w **Czechosłowacji** liczono 572.356 bezrobotnych we wrześniu br. wobec 625.836 we wrześniu 1933.

Przesyłki, wolne od opłat

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało rozporządzenie określające wypadki w których przesyłki ocztowe są zwolnione od opłat. Poza listami urzędowemi: Ministerstw, podległych urzędów państwowych, ciał ustawodawczych, uniwersytetów, bibljotek, muzeów itp. nie podlegają opłacie doniesienia o chorobach zakaźnych i zawodowych, jak również o zaraźliwych chorobach zwierzęcych i roślin. W wypadkach nasuwającego się władzom sądowym podejrzenia o nadużycie urzędowej przesyłki listowej dla celów prywatnych, przeprowadzane będzie badanie przesyłki, zgodnie z przepisami ordynacji pocztowej. W razie ujawnienia nadużyć, powiadomione będą właściwe władze służbowe, wysyłającego przesyłkę.

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.20—5 21 zł. Dolar prywatnie notowano 5.23 zł., dolar złoty 8.92—8.93 zł., funt szterling 25.80, frank franc. 34.90, frank belg. 24.70 zł., frank szwajc. 172¹/₂ zł., leje rum. 39—39.50 zł., korony czeskie 22.00 zł., gulden gdański 1.72 zł., szyling austr. 99.50 zł., marka niem. 1.96 zł., gulden holend. 3.57 zł., lir włoski 45.50—45.75 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, mące, otrębach oraz egzekutywna sprzedaż koniczyny. Jęczmień obniżył się w cenie, pozatem w innych artykułach utrzymują się ceny na dotychczasowym poziomie.

Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

Pszenica zbiorowa	15.25—15.50
Jęczmień jednol.	13.25—13.50
Jęczmień przemiał.	12.50—12.75
Pszenica zbiorowa	17.00—17.25
Jęczmień przemiał.	13.75—14.00

Inne kursy niezmienione.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe formowane w hurcie 2.30 zł., w detalu 2.60 zł, masło blokowane w hurcie 2.10 zł., w detalu 2.40 zł., masło II. sorty hurt. 1.90 zł., w detalu 2.20 zł., masło kuchenne hurt. 1,90 zł., detal 2.20 zł.

Ser edamski hurt. 1.80 zł., detal 2.60 zł, ser litewski hurt. 1.80 zł., detal 2.60 zł., ser ementalski hurt 3.70 zł., detal 4.00 zł.

Miód górski hurt. 2.80 zł., detal 3.00 zł., miód podolski 2.00 zł., detal 2.40 zł.

Jaja kopa 3.10 zł., detal 6 groszy.

Mleko hurt. 16 gr., detal 18 gr. we flaszkach 20 groszy.

Giełda warszawska.

Warszawa. 3. X. 1934

3 proc. poż. budowlana	47·25
4 proc. poż. inwestycyjna	—·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	118·—
5 proc. poż. konwersyjna	68·50
5 proc. poż. kolejowa	63·—
6 proc. poż. dolarowa	74·25
4 proc. poż. dolarowa	53·25
7 proc. poż. stabilizacyjna	76·63
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	123·65	Praga	22·08
Gdańsk	172·75	Stockholm	—·—
Holandja	358·70	Szwajcarja	172·67
Londyn	25·89	Włochy	45·38
N. Jork	5·26·	Berlin	213·40

Giełdy zagraniczne

Londyn. 3. X

N. Jork	4·93·	Zurych	15·01·
Paryż	74·34	Praga	117·25
Berlin	12·16·	Budapeszt	
Amsterdam	7·22·75	Bukareszt	
Bruksela	20·96·	Wiedeń	26·25
Rzym	57·18	Warszawa	25·87

Paryż. 3. X

Londyn	74·26·	Praga	63·40
N. Jork	15·07·25	Bukareszt	15·15
Bruksela	354·25	Wiedeń	
Rzym	130·05	Berlin	6·11·
Zurych	494·95	Warszawa	
Amsterdam	1028·75		

EARNEST HOLM

„Ślepy Jack"

ROZDZIAŁ I.

Larry Holt siedział przed kawiarnią de la Paix i uważnie obserwował strumień ludzi, przepływający w obu kierunkach bulwaru włoskiego. W powietrzu odczuwało się pierwsze powiewy wiosny, drzewa okryły się małemi, zielonemi pączkami, po niebie snuły się lekkie, białe chmurki, kolory kiosków gazetowych mieniły się w złotej poświacie słonecznej, a krzyczące reklamy traciły w kontrastach cieni swą niewątpliwą wartość artystyczną. Obok przebiegały przepełnione autobusy, małe taksówki pośpiesznie wynurzały się i znikały w nieprzerwanym strumieniu ruchu — zmuszając przechodniów do niespodzianych podskoków z okrzyki oburzenia.

Na rogu ulicy stał umundurowany policjant, z rękoma skrzyżowanemi na plecach i nieruchomo patrzał przed siebie, podczas gdy obok niego przeciągał tłum dziewcząt, starych mężczyzn i żołnierzy. Ruchliwi kramarze pchali przed sobą wózki z kawą, brunatni Arabowie narzucali się ze swymi dywanami i chustami, niepokaźnie ubrani mężczyźni kupczyli stosami widokówek i kartek pocztowych i przy najmniejszym objawie zachęty odkrywali swój towar, który na widowni bynajmniej nie zyskiwał na okazałości. Ten ruch i pośpiech, ci wszyscy ludzie zachwycali Larry Holt'a, który po czterech latach twardej pracy we Francji i Niemczech powrócił obecnie z Berlina i przeżywał nastrój świąteczny, tak uroczyście, jak tylko najbardziej zapracowany detektyw musiał odczuwać.

Stanowisko Larry Holt'a musiało być zagadką dla urzędnika z Scotland Yard'u. Był w randze inspektora, pełnił funkcje komisarza, a ogólnie uważano, iż wyznaczą go na pierwszą wakującą posadę asystującego komisarza. W tej jednak chwili wszelkie kwestje, tyczące rang i awansów, były dla Larry'ego zupełnie obojętne. Wygodnie rozsiadł się w krześle i rozkoszował się każdym oddechem zapachami budzącej się wiosny; w jego ładnych rysach twarzy przebijała prawdziwa radość z życia. w sercu odczuwał błogą lekkość i spokój, jakiego nie zaznał od miesięcy, a nawet lat.

Larry zapłacił za kawę, powstał i uroczyście skręcił na rogu w kierunku swego hotelu. Wysoki ten człowiek szedł z widoczną przyjemnością, z rękoma w kieszeni, w miękkim filcowym kapeluszu na tyle głowy, na jego wargach igrał wesoły uśmieszek, w ładnych białych zębach ściskał koniec papierosa.

Wszedł do przepełnionej hali swego hotelu — jedyny zakątek Paryża, gdzie ludzie śpieszą się i uganiają, gdzie służba naprawdę biegnie, a nawet flegmatyczni Anglicy zdają się żyć w pewnym pośpiechu — i spokojnie podszedł do windy, gdy przez szklane drzwi, prowadzące do zimowego ogrodu, spostrzegł eleganckiego mężczyznę, który wygodnie rozsiadł się w klubowym fotelu i w zamyśleniu palił papierosa.

Larry spojrzał ironicznie i zawahał się. Tego człowieka, o ostrych rysach twarzy, ubranego wytwornie, na którego palcach i krawacie błyszczały brylanty, znał dobrze. W napadzie swawolnej złośliwości minął szklane drzwi i podszedł do siedzącego mężczyzny.

— Czy to rzeczywiście mój stary przyjaciel, Fred? — rzekł cicho. „Błyskotliwy Fred", międzynarodowy oszust i fałszerz, nagle poderwał się na nogi, a na jego twarzy ukazało się trudno dostrzegalne zmieszanie z powodu niespodziewanego spotkania.

— Hallo, Mr. Holt! — jąkał się. — Pan jest ostatnim człowiekiem na świecie, którego mogłem spodziewać się tutaj spotkać...

— Powiedzmy, którego życzył sobie pan tu spotkać, — przerwał mu Larry, kiwając głową z wyrzutem. — Co za elegancja! Do pioruna, Fred, błyszczy się pan niczem drzewko wigilijne.

„Błyskotliwy Fred" spojrzał nieżyczliwie, z trudem jednak usiłował nadać sobie dobroduszny wyraz.

— Skończyłem już z dawnem życiem, Mr. Holt, — odrzekł.

— Jesteś pan szachrajem i szachrajem zostaniesz na zawsze, — odparł spokojnie Larry.

— Przysięgam panu na biblję — zaczął z naciskiem Fred.

— Fred, Fred, — przerwał mu Larry bez śladu złośliwości w głosie, — gdyby nawet stanął pan między swoją umierającą ciotką, a nieboszczykiem wujem i przysięgał mi na biblję, nie uwierzyłbym panu.

Z podziwem obserwował zewnętrzny wygląd Freda, wielką szpilkę brylantową w krawacie, potrójny złoty łańcuch na nieskazitelnie eleganckiej kamizelce, olśniewające białe kamasze na błyszczących lakierach i bez zarzutu uczesaną głowę.

— Wygląda pan słodko, naprawdę słodko! Co nowego pan knuje? Nie sądzę, naprawdę — tu sam sobie przerwał, — by pan zechciał mi o tem powiedzieć, ale z pewnością musi to być coś naprawdę interesującego.

Fred zwilżył językiem spalone wargi.

— Mam obecnie prace, — rzekł.

— Jaką? — spytał z zainteresowaniem Larry. — Jak nan na to wpadł? W czem pan pracuje? Żelaznym łomem, czy też nabojami dynamitowemi? Byłoby to nowe powołanie dla pana, Fred. Dotychczas ograniczał się pan do oskubywania niedoświadczonej młodzieży z pieniędzy, — rzekł, skinąwszy przytem znacząco głową — oraz do opróżniania kieszeni ciepłych jeszcze nieboszczyków.

Twarz Freda pokraśniała.

— Nie przypuszcza pan chyba, że miałem coś wspólnego z morderstwem w Montpellier? — zaprotestował namiętnie.

(C. d. n.)

Tydzień szkoły powszechnej

WARSZAWA, 2. 10. (PAT). Dziś we wtorek rozpoczął się w całej Polsce Tydzień Szkoły Powszechnej, zorganizowany przez Two Popierania Budowy Szkół Powsz. **Tydzień będzie trwał do 8 b. m. W ramach Tygodnia odbywać się będą różne imprezy, zbiórki, sprzedaż nalepek, znaczków itp.** Dochód z Tygodnia poświęcony jest na budowę szkół powszechnych, wobec czego Tydzień ten znajdzie niewątpliwie oddźwięk najszerszych sfer społeczeństwa. Niech zatem nikt nie cofnie się przed choćby najskromniejszą na ten cel ofiarą.

Min. Beck konferował z Schuschniggiem?

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G). Jak donosi prasa francuska, minister Beck podczas kilkugodzinnego pobytu we Wiedniu **odbył dłuższą konferencję z kanclerzem austrjackim Schuschniggiem.** Kanclerz odwiedził ministra polskiego w hotelu „Imperjal" bez asysty.

Tylko do 25 lat

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G.). Minister spraw wewn. wydał okólnik do wojewodów i starostów, w którym wyjaśnia, **że podania o odroczenie służby wojskowej dla akademików kończących wyższe studja mogą być uwzględniane tylko w granicach wieku do lat 25.**

Wykonanie wyroku śmierci

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G). Prezydent Rzplitej **odrzucił podanie o brońcy Iwana Markowicza, skazanego wyrokiem sądu doraźnego w Równem za szpiegostwo na karę śmierci przez powieszenie.** Wobec tej decyzji **zarządzono wykonanie wyroku śmierci.**

Fantastyczny komunikat

Otrzymaliśmy taki oto komunikat P. A. T.:

„ŁÓDŹ, 2. 10. (PAT). Dnia 26. 9. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86, odbywało się zebranie członków Związku Młodych Narodowców, z ogniska Śródmieście, w którem uczestniczyło 40 osób. **W czasie przemówień wpadła na salę grupa zwolenników Stronnictwa Narodowego, która poczęła demolować lokal młodych narodowców.** Na czele napastników stał niejaki Łacwig, który usiłował wygłosić przemówienie o **konieczności zdobycia rządów „bombą, karabinem i bagnetem".** Większość napastników była w stanie nietrzeźwym."

Trzeba przyznać, że komunikat powyższy jest i oryginalny i fantastyczny ale tak jedno jak i drugie w kiepskim gatunku. Wiadomo: łódzcy Żydkowie wyrabiają dużo tandety.

Liczba ofiar katastrofy kolejowej wzrosła

CHRZANÓW, 2. 10. (PAT). Z przewiezionych do szpitala 3 osób, **zmarł wskutek odniesionych ran Wincenty Zaida, kupiec, zam. w Makowie podhalańskim.** Honorata Łukawska, wdowa po notarjuszu, która jechała do Krakowa, doznała obrażeń czaszki i miednicy. Stan rannej nie budzi obaw. Syn jej Jerzy doznał tylko lekkich obrażeń.

Butelki i kamienie jako argumenty polityczne

TULUZA, 2. 10. (PAT) Na zebraniu w kawiarni, na którem kandydat stający do wyborów kantonalnych przemawiał za rozejmem partyjnym, doszło do poważnych starć z członkami t. zw. wspólnego frontu (komunistów i socjalistów). **W bójce posługiwano się butelkami, kamieniami, a nawet strzelano z rewolwerów.** Policja z trudem rozdzieliła walczących. Wiele osób zostało poranionych.

Banki francuskie udzielą Sowietom cichej pożyczki

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G). Prasa francuska donosi, **że rząd francuski zaproponował wielkim bankom nabywanie do swojego portfelu obligacji wew. pożyczki Sowietów.** Jest to bardzo ciekawe, gdyż zgóry było do przewidzenia, że **zbliżenie Sowietów do Francji nie pozostanie bezinteresowne.** Jednakowoż doświadczenie z rosyjskiemi pożyczkami zbyt wiele kosztowało obywateli francuskich, aby można było myśleć teraz o rozpisaniu ogólnej subskrypcji na pożyczkę dla Sowietów. **Przez zwrócenie się do banków cała sprawa załatwioną będzie po cichu i drobny kapitalista francuski nie dowie się nawet, jak są umieszczone jego oszczędności, które złożył w bankach.** Oprócz tego francuski związek przemysłowców metalowych domaga się od rządu, aby ten wpłynął na banki w kierunku eskontowania weksli wystawionych przez Sowiety za dostawy przemysłu francuskiego.

Dwaj Żydzi do spółki z baronem

rabowali majątek ś. p. hr. Potockiego

WARSZAWA, 2. 10. (Tel. wł. G.). Afera aresztowanego „barona" von Nelkena obudziła dużo zainteresowanie. Okazuje się, że zdemaskowano go już przed 8 miesiącami, dzięki przypadkowi po śmierci jednego z braci Rosenbergów, plenipotentów śp. Potockiego. Zmarły przed kilku dniami hr. Jakób Potocki nie chciał jednak wydobywać sprawy na światło dzienne, co było już zgodne z jego spokojnem i skromnem usposobieniem.

Już w połowie lipca rb., trzej adwokaci warszawscy wnieśli do prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie **doniesienie karne przeciw byłym plenipotentom hrabiego Potockiego, braciom Rosenbergom, którzy nadużyli zaufania swego mocodawcy i wykorzystali w sposób nieuczciwy wystawione dla nich pełnomocnictwo w sprawach majątkowych śp. Potockiego.**

8 miesięcy temu po śmierci jednego z braci Rosenbergów wyszło na jaw, że pozostawał on w ścisłym kontakcie z „baronem" von Nelkenem i że obaj przywłaszczyli sobie z majątków hrabiego Potockiego **około 10 miljonów zł.** Von Nelken towarzyszył hr. Potockiemu we wszystkich jego podróżach, załatwiał wszystkich jego korespondentów **wyłudzając przy tem bajońskie sumy.** Śledztwo w sprawie Nelkena przekazane będzie prawdopodobnie sędziemu śledczemu do spraw wyjątkowego znaczenia Wituńskiemu. Decyzja władz są dowo-prokuratorskich zapadnie co do tego prawdopodobnie w drugiej połowie b. tygodnia.

Von Nelken liczy obecnie lat 57. Ojciec jego Stanisław według danych oficjalnych **był oberpolicmajstrem w Warszawie.** Matka jego, Emilja, z domu baronówna von Esten, zmarła w Rosji. **Oberpolicmajster Nelken był jednym z najsroższych siepaczy. W roku 1904 kazał strzelać do zebranego tłumu w Warszawie. W r. 1905 dokonano nań zamachu bombowego na placu Teatralnym. W uznaniu zasług został później gubernatorem w Tomsku.**

Tatarescu utworzył nowy rząd

BUKARESZT, 2. 10. (PAT). **Nowy rząd rumuński ukonstytuował się. W skład gabinetu wchodzą m. in.:**

premjer, minister uzbrojenia i tymcz. kierownik min. spraw zagr. — Tatarescu,

sprawy wewnętrzne — Inculetz,

sprawiedliwość — Antonescu,

finanse — Flavescu, do czasu przybycia Manulescu-Strungi z zagranicy,

obrona narodowa — gen. Angelescu,

oświata — dr. Angelescu,

przemysł i handel — Manulescu-Strunga.

Najwięcej zmian dokonano na stanowiskach podsekretarzy stanu. **Dziś wieczorem nowy rząd złożył na ręce króla przysięgę.**

(Red. W skład gabinetu nie wszedł dotychczasowy długoletni min. spraw zagranicznych Titulescu i w tym fakcie leży ciężar wagi dokonanych zmian.)

Żydzi uprzywilejowani w Niemczech

Ograniczenia dewizowe dotyczą wszystkich, tylko nie emigrujących do Palestyny

BERLIN, 2. 10. (PAT). Nowe ograniczenia dewizowe w Niemczech, które weszły w życie z dniem 1. bm. **wprowadzają cały szereg ważnych zmian w dotychczasowych przepisach, obowiązujących obywateli niemieckich w stosunku z zagranicą.**

Przesyłki na cele niemczyzny zagranicznej tylko w wypadkach szczególnej doniosłości korzystać będą z pierwszeństwa. Wnioski o przydział dewiz przeznaczonych na renty dla osób zamieszkałych zagranicą, traktowane będą jako pilne tylko w wypadku, jeżeli się okaże, **że odnośne osoby korzystające z prawa do renty, nie mogą powrócić do Niemiec, a zdane są równocześnie na te zasiłki. W wielu wypadkach natomiast zamieszkałe zagranicą osoby pobierające rentę, wezwane zostaną do powrotu.** Emigranci, opuszczający Niemcy, którym dotychczas wolno było zabierać z sobą do 2.000 mk. w walucie obcej, tylko zupełnie wyjątkowo będą korzystać z tych praw. **P o s t a n o w i e n i a d o t y c z ą c e e m i g r a n t ó w d o P a l e s t y n y, p o z o s t a ł y n i e z m i e n i o n e.**

Według komunikatu ministerstwa gospodarki Rzeszy, zezwolenia na przydział dewiz niepozostających w związku z celami importowemi, **udzielane będą przez urzędy kontroli dewizowej tylko wówczas, gdy będzie pewne, że Bank Rzeszy rozporządza odpowiednim kontyngentem dewizowym.**

„Domagamy się sprawiedliwości"

Demonstracje przeciwko min. Cheronowi

PARYŻ, 2. 10. (PAT). Wczoraj wieczorem w kilku miastach Francji odbyły się demonstracje o charakterze politycznym i doszło do krwawych bójek. **M. in. w związku z przyjazdem do Metzu min. sprawiedliwości Cherona, zebrało się na dworcu kilka tysięcy demonstrantów.** Minister dla uniknięcia demonstracyj musiał wysiąść z pociągu na przedmieściu miasta. Dziś dokonał on otwarcia Targów i wystawy. **Przejeżdżającego ulicami miasta demonstranci witali wrogiemi okrzykami: Do dymisji! Niech żyje sprawiedliwość!**

W Lyonie doszło do krwawej bójki i wymiany strzałów rewolwerowych po wiecu przedwyborczym. Wreszcie **w Paryżu doszło do demonstracji w Pałacu Sprawiedliwości, gdzie grupa członków palestry wzniosła okrzyki: Domagamy się sprawiedliwości!**

Rozwiązanie sejmu estońskiego

TALLIN, 2. 10. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu wygłosił exposé min. spraw zagr. Estonji, Seljamaa. Minister scharakteryzował zewnętrzne położenie swego kraju jako pomyślne bowiem nic nie zagraża niepodległości Estonji. Min. Seljamaa scharakteryzował stosunki Estonji z jej sąsiadami i podkreślił, **że stosunki z Polską rozwijają się w duchu coraz bardziej przyjacielskim i bliskim.**

Po wygłoszeniu exposé, wywiązała się bardzo ostra dyskusja, w której wszyscy mówcy atakowali rząd. Dyskusji nie dokończono, bowiem w pewnej chwili na trybunę wszedł min. Einbund i o d c z y t a ł p i s m o N a c z e l n i k a P a ń s t w a r o z w i ą z u j ą c e p a r l a m e n t.

Walka o język włoski na Malcie

LONDYN 2. 10. (PAT) Jak donoszą z Malty, adwokaci tamtejsi ogłosili 24-godzinny **strajk protestacyjny przeciw ko wprowadzeniu do sądownictwa języka maltańskiego,**

Z obrad kongresu Labour Party

LONDYN, 2. 10. (PAT). Dziś w dalszym ciągu obrad kongresu Labour Party, przedstawiciel komunizującego odłamu stronnictwa, t. zw. Ligi socjalistycznej, sir Cripps, zreferował **wniosek o natychmiastową nacjonalizację banków i wielkiego przemysłu, w razie objęcia rządów przez Labour Party.** Wniosek został odrzucony znaczną większością głosów delegatów, reprezentujących 2,146.000 wyborców, przeciwko delegatom 206.000 osób.

Na wniosek Hendersona kongres olbrzymia większością przyjął rezolucję, **że w razie wybuchu wojny zwołana ma być natychmiast rada partyjna oraz naczelna rada związków zawodowych** które mają zadecydować czy ogłoszenie strajku generalnego w okolicznościach, w jakich ewentualnie wojna wybuchnie, jest wskazane.

Obrady kongresu Labour Party cechuje **wyraźna tendencja nieposuwania się w kierunku zbyt wybujałego radykalizmu, by na wypadek nowych wyborów nie odtrącać, lecz przyciągnąć masy niezadowolonych wyborców, rozczarowanych z powodu polityki obecnego rządu narodowego.**

REZULTATY Z PIĘĆDZIESIĄTEGO TRZECIEGO DNIA WYŚCIGÓW KONNYCH WE LWOWIE

Gonitwa pierwsza. Nagroda 500 zł Wygrał: **I. kl.** „Anna — Karenina" p. J Skolimowskiego. II. kl. „Lalka" pp. L. i Fr. Wójcików. III. kl. „Nuda" stajni „Osęk". Tot. zw. 6. — fr. 5.50, 6.

Gonitwa druga z przeszkodami. Nagroda 600 zł. Wygrał I: wał. „Czaruś" pp. J. Gutowskich. II: wał. „Jasiek" L. Krzeczunowicza. III: kl. „Leta" stajni „Jawidz" Tot. zw. 28.50, fr. 11.50, 8.50.

Gonitwa trzecia z płotami. Nagroda 1.200 zł. Wygrał: I. og. „Raid" pp. L. i Fr. Wójcików. II. og. „Tornado" p. J. Czerkawskiego. III. kl. „Jeremjada" stajni „Osęk" Tot. zw. 12. — fr. 7, 12.

Gonitwa czwarta. Nagroda 1.000 zł. Wygrał I: kl. „Daga" p. H. hr. Starzeńskiej. II. og. „Orjon" stajni „Osęk". III kl. „Frywolna II." stajni „Podhalanka" Tot. zw. 15.50. fr. 9.50, 17.

Gonitwa piąta. Nagroda 1.000 zł. Wygrał: I. kl. „Maskota" p. R. ks. Sanguszki II. og. Argonauta" stajni „Osęk" III. „Rasim IV" p. W. br. Bickera. Tot. zw. 10 — fr. 6. — 6. 7.

Gonitwa szósta z płotami. Nagroda 500 zł. Wygrał I. og. „Fetysz" p. K. Niemojewskiego. II. og. „Franton" stajni „Ferdynandów". III. kl. „Nefisa" p. L. Jędrzejewskiego. Tot. zw. 10.50 fr. 8. — 26

Gonitwa siódma. Nagroda 1.100 zł. Wygral I. kl. „Rewja" stajni „Zalesie" II. og. „Sfinks" p. J. Zaniewskiego. III. og. „Effendi" p. H. Harlanda. Tot. zw. 18.50, 11, — 14.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Spólnik

z kapitałem 10.000 złotych do solidnego rentownego przedsiębiorstwa handlowego poszukiwany. Wiadomość owocarnia „Marysieńka" Lwów, ul. Piłsudskiego 5. 26394

Kupno

Kupimy

tokarkę, frezarkę, wiertarkę słupową, piłę do metali, używane w dobrym stanie. Oferty pod „Veritas" do Kurjera Lwów, Zimor. 10. 26448

Sprzedaż

Maszynę

Singera do szycia sprzeda „Leksikon" Lwów, Rynek 43. 26429

Dom

dwupiętrowy dochód około 600 zł. miesięcznie z długiem B. G. K. wolne lata bez pośrednictwa do sprzedania. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Dom". 26441

Sprzedam

willę solidnej budowy z ogrodem front południe. Lwów, Krasińskiego 31. 26442

Willa

6 ubikacyj przy Dworcu Łyczakowskim sprzeda Slipko Lwów, ul. Widok. 26453



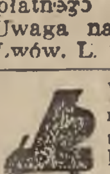
FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje, kupuje. MARECKI, Lwów, Batorego 7, 26140

Sprzedam

500 sztuk sześcioletnich ładnych drzewek morwy. Lwów, Krasińskiego 31. 26324

Nie wyrzucajcie

swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24?



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Motocykle

nowe „F. N." „Norton" „Sarolea" „Raleigh" oraz używane, wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tennisowe poleca Autosport, Lwów, Słowackiego 2. 773



Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma ZYGMUNT ZALESKI Lwów, Balmów 4. 1103

Psy

Bernardy, Boksery niemieckie 3 miesięczne po importach, czysto rasowe z rodowodami. Sprzeda handel Zoologiczny Muszakowa, pl. Bernardyński 20. 26340

Pianino

„Stingla" fortepian „Schweighofera" sprzedam tanio. Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 26341

Odciski

i zgrubienia skóry usuwa łatwo Płyn lub Plaster na odciski wyrobu Apteki Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 1077

Krynica

Willa murowana o 44 pokojach, kompletnie urządzonych, położona obok nowych łazienek okazyjnie do sprzedania za połowę wartości — cena około 93.000 zł. w czem dług bankowy 65.000 zł. Oferty Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Alma". 26390

Darmo dziś nic niema

ale człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie oglądnie „Salonu Sztuki" we Lwowie ul Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

2 pokoje

i kuchnię wynajmę. Slipko Lwów, ul. Widok obok dworca łyczakowskiego. 26457

2-pokojowe

kuchnia, bez komfortu zaraz wolne. Lwów, Terosiewicza 22. 26459

Poszukuję

2 duże pokoje z kuchnią. Listy pod „2 pensje". Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 26438

4 frontowe

słoneczne pokoje z komfortem na wysokim parterze bez podatku lokatorskiego od 15 października do wynajęcia Lwów, Częstochowska 35. 26437

2 pokoje

z kuchnią komfort od 1 XI. Lwów. Murarska 64. 26431

2 małe

pokoiki nyża, kuchnia bezdzietnym do wynajęcia Lwów, Tarnowskiego 10. 26445

2 ładne

pokoje II p. dla adwokata, lekarza Lwów, Mikołaja 10 do wynajęcia. Wiadomość telefon 11-93 26446

2 i 3-pokojowe

mieszkania od zaraz do wynajęcia komfort, centralne ogrzewanie. Lwów, „Własna Strzecha" Nad Jarem 1. Informacje u dozorcy. 26386

Poszukuję

3 pokoje i kuchnię z łazienką za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lwowskiego" Lwów, Zimorowicza 10 pod „Solidny płatnik". B

Słoneczne

pełnokomfortowe 3 pokojowe z kuchnią mieszkanie w mezzaninie Bajki 36 Lwów zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia — po poprzedniem oglądnięciu. Tel. 19-76 od 5—7 po południu. 26342

2 pokoje

i kuchnia, półkomfort, parter, do wynajęcia zaraz za czynszem miesięcznym przy ul. Dwernickiego 6 Telefon 80-90. B

3 pokoje

z kuchnią, komfort zaraz do wynajęcia. Informacje Lwów, Zielona 51 m. 1 od 1 — 4 26351

2 pokoje

zpn. wynajmę urzędnikowi państwowemu katolikowi. Lwów. Bonifratrów 6 mieszk. 3. 26353

4 duże

słoneczne pokoje z łazienką i przynależnościami do wynajęcia I. p. Lwów, Nabielaka 16 26369

3 wielkie

luksusowe pokoje z kuchnią ogrzewanie Oferty „Nabielaka 270" Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 26373

3 pokoje

I. p., komfort, w centrum miasta. Lwów, Chorążczyzny 12, zaraz do wynajęcia. 26379

4-pokojowe

komfortowe mieszkanie Lwów Kraszewskiego 11 od 1. XI. do wynajęcia na ordynację, biuro lub mieszkanie. Oglądać przez dozorcę codziennie od 11—13, 26398

5-pokojowe

mieszkanie komfortowe, zremontowane, obszerne I p. Lwów, Ujejskiego 6. 26409

Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym kei (2 razy do 10 wyrazów).

Do wynajęcia
1, 2 pokoje umeblowane albo bez mebli. Lwów, Teresy 2c 1 p. m. 17. 26402

Pokój
komfortowy umeblowany zaraz do wynajęcia. Lwów, Piotra 6 m. 6. 26449

Dwóch
Panów (nie) przyjmę na mieszkanie Lwów, Jaska 4 m. 10. 26461

Pokój
umeblowany wejście z klatki schodowej do wynajęcia. Lwów, Łyczakowska 5 parter Łapczyński. 26460

Pokój
frontowy słoneczny wynajmę z utrzymaniem lub bez. Lwów, Głęboka 6|4. 26447

Pokój
kawalerski nieumeblowany 15 października. Właściciel Lwów, Murarska 64. 26432

Panienkę
lub studenta przyjmę na mieszkanie Lwów, pl. Bernardyński 12a mjr. Zborucka. 26462

Pokój
wspólny dla studenta przy solidnej małej rodzinie utrzymanie łazienka Lwów, Zofji 54 m. 5. 26430

Pokój
na 4 studentki utrzymanie po 85 Lwów, Poniatowskiego 8|6. 26443

Słoneczny
pokój studentkom. Lwów, Miłkowskiego 9 m. 4. 26244

Kulturalny
sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie): zeszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Pokój
umeblowany oddzielne wejście zaraz do wynajęcia dla samotnego starszego pana. Lwów, Zamojskiego 11. 26352

Starszej
pani pokój kuchnia wspólna. Lwów, Łyczakowska 57/5. 26388

Pokój
utrzymanie dla studentki. Lwów, Bielowskiego 3 m. 8. 26389

Pokój
umeblowany osobne wejście, wynajmę urzędnikowi Katolikowi Lwów. Zielona 18. 26392

Duży
pokój utrzymanie dla Pań Akademiczek. Kulturalny dom, łazienka. Lwów, Wincentego Pola 7a parter 3. 26410

Po operacji
poszukuję pokoju z łazienką dobrą obsługą i kuchnią dietetyczną, na 10 dni. Pisemne zgłoszenia Rybicka Lwów, Kliniks chirurgiczna. 26408

Piękny
pokój umeblowany, telefon, łazienka dla jednego pana. Lwów, Nabielaka 37a m. 4 od 3—4. 26410

Pokój
utrzymanie — dla Panów, Lwów Zygmuntowska 11a m. 8. 26413

Szukam
pokoiku za szycie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Bielizna". 26416

Słoneczny
pokój studentkom. Lwów, Miłkowskiego 9, m. 4. 26241

Pokój
umeblowany, osobne wejście zaraz do wynajęcia. Lwów, Tarnowskiego 98. 26417

Lokale

Lokal
parterowy pięciopokojowy w tem duża sala do wynajęcia na biuro, sklep, redakcję itp. Wiadomość dozorca Lwów, Senatorska 6. 26464

Lokal
parterowy (sklep ca 40 m² lub mieszkanie 2 pokoje, kuchnia) okolica Politechniki, najchętniej przy ul. Sapiehy poszukiwane. Łask. zgłoszenia Kurjer pod „Pracownia — czynsz zagwarantowany". 26284

Lokale
sklepowe Lwów, Grodzickich 11 i Krasickich 7 do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy. 26399

Poszuk. pracy

Poszukuję
posady znam się na centralnem ogrzewaniu i na ogrodzie. Listy do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Pracowity i sumienny". 26433

Biuralistka
najlepsze referencje 6-letnie świadectwo szuka pracy. Lwów, Hofmana 10 m. 2 dla „M. S.". 26444

Pierwszorzędna
kucharka znająca się na gospodarstwie wiejskim, posiadająca świadectwa z pensjonatów, dworu i domów prywatnych, poszukuje posady. Kalecza 12 drzwi 1. 26463

Panienka
inteligentna, skromna poszukuje posady do dzieci, umie szyć, haftować. Zgłoszenia tel. 58-40. 26281

Nauczycielka
absolwentka szkoły handlowej poszukuje pracy w swym zawodzie. Listy Kurjer Lwowski pod „Powodzianka" 26282

Mechanik
maszynowy poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd do młyna, tartaku, do wszelkich maszyn rolniczych itp. Alszer, Lwów, Turecka 3. 26315

Udzieli
lekcyj (fizyka, matematyka) w zakresie ośmiu klas, za obiady, Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 pod „Akademik". 26381

Z towarzystwa
młoda zajmie się gospodarstwem domowem u samotnej osoby. Listy do Kurjera Lwów, Zimor 10 „Subtelna". 26411

Poszukuję
szycia bielizny po domach — przyjmie też do siebie. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Bielizna". 26418

Inteligentna
dziewczyna szuka jakiejkolwiek pracy. Łask. zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Z prowincji". 26421

Kucharka
dobra świadectwa, uczciwa, pracowita, przyjmie posadę nawet do wszystkiego Lwów, Boimów 8 u dozorcy. 26423

Wolne posady

Zgłoszenia w tej rubryce umieszcza my do 15 słów bezpłatnie

Agenta
do sprzedawania artykułów dla szewców poszukuje poważna fabryka zaraz. Od sprzedanego towaru płacimy wysoki procent. Towar należy zabrać ze sobą, sprzedaż odbywać się będzie detalicznie. Oferty z podaniem dotychczasowego zajęcia pod „Fabryka" kierować do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 26391

Chłopca
do posług pracowitego poszukuje handel delikatesów, Lwów Sokoła 4. 26384

Podróżującego
najchętniej emerytowanego urzędnika kolejowego poszukuje firma Koniewicz Lwów, Batorego 12. 26350

Praktykanta
młodego pracowitego z dobrem polaceniem poszukuje handel delikatesów Lwów, Sokoła 1. 26385

Praktykanta
przyjmie Księgarnia Polska we Lwowie. Zgłoszenia tylko pisemne, odpowiednie kwalifikacje. 26386

Panienka
do robót modniarskich potrzebna. Magazyn Mód „Iris" Lwów, ul. Sienkiewicza. 26412

Nauka

6 zł. mies.
lekcje fortepianu, skrzypiec. Lwów, Rutowskiego 16 drzwi 10 od 14—17. 26451

Matematyki
fizyki udziela absolwent Politechniki. Nad Jarem 7 m. 12 popoł. lub zgłoszenia listowne. 26436

Kurs
najmodniejszych robót szydełkowych drutowych tkania. Lwów Karpińskiego 15|I. 26456

Fortepian
do ćwiczeń wynajmę na godziny Lwów, Zamojskiego 9/I. 26454

Student
Politechniki udziela lekcyj ze wszystkich przedmiotów gimnazjum matem.-przyrodniczego oraz humanistycznego. Zgłoszenia do Adm. Lwów, Zimor. 10. dla „Technika". 26356

Nowe kursy
francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego. Stenografja, Maszyny. Lwów, Batorego 34/I, Ecole Française. 26347

Na kurs
kroju i szycia, rękawiczniectwa skórzanego i sukiennego, trykotarstwa i modniarstwa, przyjmuje wpisy Patronat Przemysłu Ludowego i Domowego we Lwowie, Plac Smolki L. 3 III p. sedzienie od godz. 10—14. 26414

Zguby

Zgubiono
dowód osobisty, który unieważnia się. Tadeusz Twaróg, Berysław. 26420

Uzdrowiska

Rozłucz
pensjonat „Janina" czynny cały rok poleca pokoje słoneczne z 3 razowem utrzymaniem zł. 3. dziennie. 26327

Różne



OBUWIE
poleca najtaniej katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Wytwórnia trykotaży
Lwów, Sykstuska 8, wykonuje wszelkie roboty trykotarskie. 1525

Budowę
młynów, tartaków, olejarń, zakładów przemysłowych. Plany, Kosztorysy poleca „PILOT-ORIENT" Lwów, ul. Batorego 4. 1245

Ładny
chłopczyk ośmiomiesięczny do darowania katolikom. Lwów, Krzywczycka 317 Malinowska. 26368



„Galwanoplater" płaci najwięcej od wszystkich za stare zęby złote, złoto, srebro, biżuterję. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Tel. 51-89.
Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

Czy żyjesz
aby tylko żyć? Życie ma swoje powaby, życie można wykorzystać. Dla mądrego nigdy nie jest zapóźno! Można żyć, tworzyć i radować się! Trzeba jednak umieć dużo zarabiać. Stosując zasadę: wielki obrót — mały zysk i reklamując się stale i celowo w Kurjerze Lwowskim zarobisz w obecnych czasach można zarabiać. 26029

1 obraz
wart jest 1.000 słów - tak mówi chińskie przysłowie. O tem należy zawsze pamiętać! Umysł ludzki szybciej zapamięta obraz, aniżeli słowa. Dlatego każdy druk reklamowy — a więc i ogłoszenie — powinien mieć kliszę. 26116

Sklep
kolonjalny do wynajęcia. Lwów, Kochanowskiego 104. 26435

Przepisuję
na maszynie szybko, tanio. Lwów, Boimów 18|II Goldstein. 26458



Meble
do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WY-TWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848

Pracownia szklarska
B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Kufry
walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943



Brylantowy pierścionek od 30 zł. u WANDERA, Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. Kupuję złote zęby, złoto, srebro i kart. tki zastawnicze. Płacę najwięcej. 1405

Papucze
i pantofle wszelkiego rodzaju poleca i wykonuje — „IBIS" Lwów. Mickiewicza 26. 1457

Magazyn
i pracownia fatr Elżbiety Solik Lwów, Sobieskiego 4 poleca się. 1641

Futra
nowe oraz wszelkie przeróbki wykonuje solidnie i tanio. RUDEK, Lwów, Sobieskiego 12. 1661

Kroje
do wszystkich modeli wszelkich żurnali ściśle według miary wykonuje do 24 godzin „Żurnal" Lwów, pl. Bernardyński 2. 1655

Automobiliści
Motocykliści, Warsztatowcy, kupujcie tłoki, pierścienie, bolcy, wentyle w składzie fabrycznym. Składnica Open MICHELIN Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 639. Wszystkie wymiary stale na składzie. 976

Tanio
suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Albumy
DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i biblje filskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów, Leona Sapiehy 28. 1351

MONOLIT



1169

Ubrania ochronne
dla szkół technicznych oraz mundury P. W. bajecznie tanie jedynie w Wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw kina „Atlantic" 1407

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Ostrzeżenie!

Niepowołani osobnicy, podszywając się pod firmę Gazety Mieszkaniowej, zbierają po domach ogłoszenia. Nieorjentująca się społeczność udziela zamówienia w przekonaniu, że inseraty znajdą się na łamach Gazety Mieszkaniowej, podczas gdy nielojalnej konkurencji chodzi o akwizycję dla rzekomych wydawnictw z Gazetą Mieszkaniową nic wspólnego nie mających.

Prosimy przeto żądać od akwizytorów legitymacji Gazety Mieszkaniowej, która żadnych filji nie posiada

Wydawnictwo Gazety Mieszkaniowej
Lwów, Pasaż Hausmanna L. 7 — Telefon Nr. 107-59. 1364

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR — PRECYZJA Lwów RUTOWSKIEGO 12 RYNEK 29 PRZECHODNIA BRAMA ANDRIOLLEGO

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE
do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie



Woźniczyński
Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92 9244

Emeryci - bezrobotni
znajdą popłatne zajęcie prowizyjne. Zgłoszenia Lwów, ul. Mochnackiego 48 między 10—12 rano.

SOLIDNIE I NAJTANIEJ WYKONUJE TErrazzowe SCHODY POSADZKI CHODNIKI OGRODZENIA BETONOWE, FASADY Firma: „TERRAZZO" Lwów, ul. św. Piotra 19a 26370



— Nie mam odwagi skoczyć, obawiam się, że woda jest zbyt głęboka.
— Gdzie tam! Nie widzisz, że ledwie sięga pod brzuch kaczek?